...część pocztową opłacono ryczałtem.

...NUMERATA MIESIĘCZNA 900 M. Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową 1600 M. Za granicą 1400 M.
...DAKCYA I ADMINISTRACYA: Lwów, ul. ...ia 4. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 291.

GAZETA PORANNA

Numer zawiera 12 stron.

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU 40 Mk.
Wychodzi codziennie o godzinie 6-tej rano.

Nr. 6428. Lwów, czwartek 6. lipca 1922. Rok XIII.

PSL. przeciwnikiem przedłużenia sejmu.

P. S. L. przeciwnikiem przedłużenia Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5. lipca.

(m.) Wobec tego, że w kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, iż „Piastowcy“ są zwolennikami jak najdłuższych obrad obecnego Sejmu, zasługuje na uwagę oświadczenie jednego z przywódców klubu P. S. L. **posła Jana Dąbskiego**, złożone dziennikarzom:

„Przedłużenie kadencyi obecnego Sejmu — powiedział pos. Dąbski — jest **naruszeniem uchwały sejmowej**, która zapadła jednomyślnie. Również jest temu wrogą opinia całego kraju, która jednomyślnie domaga się rozpisania wyborów. Sejm obecny jest przyczyną, że **niema możności stworzenia rządu parlamentarnego** i zadowalać się trzeba pozaparlamentarnym surogatem, co fatalnie odbija się na interesach państwowych. P. S. L. wszelkiemi dopuszczalnemi środkami **będzie zwalczać zamiary przedłużenia Sejmu obecnego** — z jakiejkolwiekby one strony pochodziły“.

Czy rządowa akcya antydrożyźniana będzie kontynuowana?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5. lipca.

(m.) Nowy minister skarbu p. Jastrzębski opracował **program finansowy rządu**. Program ten był przedmiotem rozważania na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów.

Dotychczas nie ustalono, czy p. Jastrzębski **obejmie też stanowisko nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną i czy akcya ta będzie przez rząd kontynuowaną.**

Wskutek zmiany na stanowisku ministra skarbu, 3 miliardowe kredyty, przyznane już **na zwalczanie drożyzny miastom, nie mogły być podjęte.**

Jak się „suwereni“ interesują sprawą urzędniczą.

NA POSIEDZENIE KOMISYI ADMINISTRACYJNEJ ZJAWIŁ SIĘ TYLKO 1 POSEŁ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5. lipca.

(m.) Miarą stosunku Sejmu obecnego względem najżywotniejszych spraw urzędniczych jest wczorajsze posiedzenie **komisyi administracyjnej**. Posiedzenie to zostało zwołane **dla rozważenia noweli do ustawy emerytalnej i dyscyplinarnej**, bez której to noweli ustawy nie mogą być zrealizowane.

Otóż na wyznaczony termin stawili się **przedstawiciele rządu, przewodniczący komisyi** i... poseł Rauch. Naturalnie **brak kompletu zmusił przewodniczącego do odwołania posiedzenia.**

Gwałty litewskie w pasie neutralnym.

MAJĘTNI ZIEMIANIE UCIEKAJĄ Z DOBYTKIEM DO MIAST.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5. lipca.

(m.) Z Grodna telegrafują, że od tygodnia powtarzają się w powiecie lidzkim napady zorganizowanych band litewskich. Ziemianie i bogaci chłopi **opuszczają wraz z inwentarzem swoje siedziby**, kryjąc się po miastach i miasteczkach. Były wypadki ostrzeliwania patrolów. **Są nawet ofiary w ludziach.**

OFICYALNY AKT OBJĘCIA G. ŚLĄSKA ODŁOŻONY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5. lipca.

(m.) Uroczysty akt objęcia Górnego Śląska, który miał się odbyć dnia 8. b. m., został odłożony **do niedzieli dnia 16. b. m.** Na uroczystość tę uda się na Górny Śląsk prezydent ministrów p. Śliwiński wraz z członkami rządu.

SEJM PRZED EXPOSE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5. lipca.

(m.) Kuluary sejmowe ożywiły się wczoraj od rana wskutek tego, że przybyło wielu posłów, którzy nie otrzymali zawiadomienia o odłożeniu posiedzenia plenarnego na środę.

Tematem rozmów było naturalnie jutrzejsze **expose prezydenta Śliwińskiego** i ewentualna postawa Sejmu wobec nowego rządu.

W związku z tem dwa kluby, a mianowicie: Kl. P. K. i N. Z. L. odbyły poufne narady.

ZMIANY W MINISTERSTWIE SKARBU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5. lipca.

(m.) Wiceminister Markowski, który w czasie urzędowania min. Michalskiego prowadził cały dział podatkowy, pozostaje na dotychczasowem swojem stanowisku. Natomiast **ustąpił dyrektor deparamentu walutowego p. Makowiecki**, który przeniósł się do służby prywatnej.

USTĄPIENIE DYREKTORA AGENCYI WSCHODNIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5. lipca.

(m.) W związku z artykułem, zamieszczonym w krakowskim „Głosie Narodu“ o konserwatystach krakowskich i K. P. K., autor artykułu **p. Kazimierz Maryan Morawski** ustąpił ze stanowiska dyrektora politycznego Agencyi Wschodniej.

WYPARCIE POWSTAŃCÓW Z DUBLINA.

Dublin, 4. lipca.

Urzędowo donoszą, że wojska **republikańskie wyparły prawie zupełnie siły powstańcze** z południowej części miasta, biorąc do niewoli wielu jeńców i zdobywając materyał wojenny. (PAT).

Bolszewicy żebrzą o pieniądze.

Ryga, 4 lipca.

W przejeździe do Hagi przez Rygę, Krassin przyjął przedstawicieli prasy, którym oświadczył między innemi, mówiąc o konferencyi haskiej, że oczekuje od niej **przedewszystkiem kredytu dla Rosyi.** Sprawa kredytu, zdaniem Krassina, jest daleko ważniejsza aniżeli sprawa uznania Rosyi sowieckiej de iure. (PAT.)

Londyn, 4 lipca.

Reuter dowiaduje się z kompetentnej strony, że sytuacya na konferencyi w Hadze będzie **w ciągu tego tygodnia wyjaśniona.**

Litwinow miał się wyrazić, iż nie zabawi dłużej w Hadze i wróci do Rosyi, jeżeli w ciągu tygodnia nie będzie wiadomo, **jakie kredyty** mocarstwa chcą przyznać Rosyi. (PAT.)

„W Niemczech zmartwychwstanie monarchia".

Nowy Jork, 4 lipca.

Korespondentowi „Chicago Tribune" oświadczył sekretarz poselstwa niemieckiego w Waszyngtonie **baron Radowitz,** iż przed wyjazdem do Ameryki rozmawiał z eks-ces. Wilhelmem II. w Holandyi.

Eks-cesarz oświadczył mu, że w Niemczech odrestaurowana zostanie monarchia, on jednak nie wróci na tron niemiecki. Na pytanie Radowitza, kto na tronie zasiądzie, eks-cesarz nie dał żadnej odpowiedzi. O zamordowanym Rathenau wyraził się Wilhelm bardzo pochlebnie, potępił jednak układ w Wiesbadenie. (AW.)

Sprawa ograniczenia zbrojeń.

OBRADY KOMISYI L. N. DLA OGRANICZENIA ZBROJEŃ.

Paryż, 4. lipca.

Dnia 4. b. m. w gmachu senatu rozpoczęły się obrady tymczasowej Komisyi Ligi Narodów dla ograniczenia zbrojeń. Komisya ta powołana została do życia przez zgromadzenie ogólne Ligi Narodów w r. 1920. Komisya Tymczasowa opracowała plan ankiet, które po aprobowaniu ich przez ogólne zgromadzenie, zostały rozesłane w styczniu i w kwietniu do wszystkich państw, wchodzących w skład Ligi Narodów. Ankiety komisyi przedstawiają się we formie trzech kwestyonaryuszy. Pierwszy dotyczy stanu armii i uzbrojenia, drugi budżetu wojskowego, trzeci warunków politycznych i geograficznych oraz specyalnych każdego państwa. Część państw nadesłała już odpowiedzi.

Odpowiedź Polski na wymieniony kwestyonaryusz zaznacza, że budżet wojskowy Polski został zmniejszony o 50 prc. Jako warunki geograficzne, polityczne i specyalne odpowiedź Polski wymienia brak naturalnej ochrony granic, defekty systemu kolejowego, brak przemysłu wojennego, wreście okoliczność, **że Polska otoczona jest przez państwa nienależące do Ligi Narodów,** które przez to samo nieprzyjęły zobowiązań, jakie wzięli na siebie w zakresie wojskowym członkowie Ligi Narodów. Drugie zgromadzenie Ligi poleciło komisyi tymczasowej naszkicowanie planu rozbrojenia powszechnego. Projekt takiego planu został przedłożony komisyi przez delegata angielskiego lorda Eshera w r. 1922. Projekt ten przyjmuje za cyfrę zasadniczą 30.000 ludzi, lord Esher proponuje ustalenie mnożnika następującego: Dla Belgii 2 czyli 60.000, dla Czechosłowacyi 3 — 90.000, dla Danii 2 — 60.000, dla Francyi 6 — 180.000, dla Włoch 4 — 120.000, dla Jugosławii 3 90.000, dla Brytanii 3 — 90.000, dla Rumunii 3 90.000, dla Polski 4 — 120.000.

Komisya Tymczasowa odłożyła dyskusyę nad projektem Eshera do sesyi w Warszawie. Na posiedzeniu Rady Ligi z 28 marca br. delegaci włoscy i francuscy kwestyonowali prawa komisyi Tymczasowej, mającej raczej charakter techniczny do opracowania planu uzbrojenia, opartego na systemie mnożnika. Program sesyi obecnej obejmuje rozpatrzenie odpowiedzi na wysłane kwestyonaryusze, dyskusyę nad projektem Lorda Eshera, rozpatrzenie tymczasowego projektu paktu de non agression i prawa kompetencyi komisyi tymczasowej. (PAT.)

ZAJŚCIA W WILNIE.
Zawsze „kwestya żydowska".

Wilno, 4 lipca.

Po dwóch odczytach o Żydach w Polsce mianych tutaj przez przybyłego z Warszawy p. Jaxę Chamca, cofnięto pozwolenie na dalsze odczyty. Pomimo zakazu rozwinięto agitacyę celem zgromadzenia tłumów przed salą, w której miał się odbyć odczyt. Tłum zachował się względem policyi, nawołującej do rozejścia się, wyzywająco, rzucając kamieniami. Ze strony tłumu padło kilka strzałów. Wedle relacyi policya dała dwie salwy w powietrze. Rezultatem zajścia było zabicie dwu osób, w tem jednego policyanta, jedna osoba ciężko raniona.

Wilno, 4 lipca.

Dzień wczorajszy minął spokojnie. Drobne usiłowania wywołania zamętu szybko opanowała policya. Dziś **od rana panuje całkowity spokój.** Wczoraj wieczorem odbyła się tu konferencya stronnictw lewicowych, które zamierzają wydać wspólną odezwę do ludności. W mieście rozplakatowano odezwę delegata rządu, wzywającą do spokoju. (PAT.)

DĄBAL PRZED SĄDEM.
(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5. lipca.

(m.) Wczoraj, w drugim dniu procesu posła Dąbala, oskarżony złożył dłuższe zeznania, które czyniły wrażenie mowy agitacyjnej.

Przesłuchiwany jako świadek **marsz. Trąmpczyński** oświadczył przed sądem, iż **frakcya sejmowa nie posiada żadnych praw politycznych.** Rejestracya frakcyi odbywa się kancelaryjnie i prezydyum w sprawie rejestracyi nie wdaje się zupełnie. Wyjaśnienia te marszałka stoją w związku z obroną posła Dąbala, iż **partya komunistyczna jest w Polsce legalna,** albowiem on wraz z pos. Łańcuckim tworzą w Sejmie frakcyę komunistyczną, zarejestrowaną w prezydyum.

Dyrektor kancelaryi sejmowej p. Jerzy Pomykalski oświadczył, że nie pamięta, w jaki sposób odbyła się rejestracya frakcyi komunistycznej w Sejmie. W każdym wypadku przy takiej rejestracyi **nikt programu stronnictwa nie przedstawia,** wobec czego credo frakcyi nie jest wiadome.

ZA ODSZKODOWANIE STRAT — KREDYT.

Haga, 4. lipca.

Wczoraj odbyło się posiedzenie nie-rosyjskiej komisyi dla spraw własności prywatnej w celu uzgodnienia metod **komunikowania Rosyi strat, poniesionych przez poszczególne państwa.**

Rozpowszechnia się pogłoska, że Litwinow w dalszym ciągu stara się o uzyskanie kredytu państwowego.

W sferach konferencyi panuje zgodne przekonanie, że **pierwszym warunkiem udzielenia kredytów będzie zwrot mienia.** (PAT).

Krótkie wiadomości.

—o—

Napad na Hardena. Onegdaj jacyś ludzie napadli w Berlinie na znanego publicystę Hardena i zadali mu kilka ciężkich ran.

Zbliżenie socyalistów niem. W poniedziałek popoł. odbyły się pertraktacye przedstawicieli obu partyi socyalistycznych w sprawie wstąpienia niezawisłych socyalistów do rządu. (PAT).

Katastrofa kolejowa. „Chicago Tribune" donosi z Atlantic City, że z powodu wykolejenia się pociągu pospiesznego, zdążającego do Filadelfii, 60 osób zostało zabitych, a kilkaset ranionych. — Pociąg w pełnym biegu spadł z nasypu kolejowego. (PAT).

Nowe pieniądze w Rosyi. W styczniu 1923 r. rząd sowiecki zamierza anulować wszystkie banknoty, wypuszczone do r. 1922. (PAT).

Wydział techniczny na uniw. poznańskim. Jak nam donoszą, z początkiem przyszłego roku szkolnego otwarty będzie przy **uniwersytecie poznańskim wydział** techniczny, jako zapoczątkowanie przyszłej Politechniki.

Olbrzymia radiostacya. Z Rzymu donoszą: Prezes amerykańskiej konferencyi radiotelegraficznej oświadczył na bankiecie, wydanym na cześć Markoniego, że wkrótce otwarta będzie pod Nowym Jorkiem potężna stacya radiotelegraficzna, która będzie mogła przyjmować i nadawać radiotelegramy przez Atlantyk do wszystkich krajów świata.

Komunikacya kolejowa z G. Śląskiem.

SZCZEGÓŁY RUCHU OSOBOWEGO I TOWAROWEGO.

Lwów, 5. lipca.

(s) Aż do otrzymania nowych przepisów, dotyczących bezpośredniej komunikacyi do i od stacyi polskiej części Górnego Śląska, komunikacyi sąsiedzkiej ze stacyami niemieckiej części Górnego Śląska, wreszcie komunikacyi z Polski do Polski przez obie części Górnego Śląska, obowiązują na razie następujące postanowienia:

I. Ruch osobowy i bagażowy: Osoby i bagaż zarówno do stacyi polskiej, jak też i niemieckiej części Górnego Śląska należy na razie odprawiać ze stacyi tutejszego okręgu tylko do stacyi granicznych **Szczakowa, Oświęcim lub Dziedzice.** W odwrotnym kierunku zaprowadzono **bezpośrednią** odprawę osób i bagażu z niektórych stacyi polskiej części Górnego Śląska do wszystkich stacyi P. K. P.

II. Ruch towarowy: W komunikacyi do stacyi polskiej części Górnego Śląska należy odprawiać towary za bezpośrednim listem przewozowym wewnętrznym, przyczem należności mają być obliczone tylko do wskazanych przez nadawcę punktów stycznych dotychczasowych: **Dziedzice, Oświęcim** lub **Mysłowiec** i stosownie do życzenia nadawcy opłacane zgóry lub przekazywane na odbiorcę.

Na razie wysyłka przesyłek stacyi, znajdujących się na obszarze Górnego Śląska **nie jest** dozwoloną.

Obóz letni dla młodzieży szkolnej

ORGANIZUJE GO DOWÓDZTWO KORPUSU LWOWSKIEGO W PECZENIŻYNIE.

Lwów, 5. lipca.

Dowództwo Okręgu Korp. we Lwowie organizuje w roku bieżącym z dniem 10. lipca br. obóz letni dla młodzieży szkolnej z Kuratoryum Okręgu Szkolnego Lwowskiego pod Peczeniżynem koło Kołomyi, celem zaprawiania młodzieży szkolnej do ćwiczeń na wolnem powietrzu. Czas pobytu w obozie określa się na 7 tygodni. Piękna miejscowość, położona wśród lasów, posiada warunki zdrowotne znakomite, przytem charakter obozu polowy (pod namiotami) da możność młodzieży spędzić cały czas wakacyjny na świeżem powietrzu. Władze wojskowe udzielają uczesnikom bezpłatnie: Wyżywienie i umundurowanie (w formie wygodzenia). Ponadto każdy uczestnik otrzymuje na czas ćwiczeń ryczałt w wysokości żołdu szeregowca. Uczestnicy pokrywają z własnych funduszów koszta przejazdu koleją tam i z powrotem, oraz otrzymują się sami przez trzy dni od dnia wyjazdu ze swego miejsca zamieszkania.

Każdy uczestnik winien mieć ze sobą: dwie pary bielizny, prześcieradło, koc, małą poduszkę, kostyum lekko-atletyczny (spodeńki płócienne i pantofle, plecak i przybory do jedzenia, mycia, czyszczenia i reperacyi munduru. Uczestnicy wyznaczeni przez Dyrekcyę szkół średnich i równorzędnych na zasadzie okólnika Kuratoryum Okręgu Szkolnego Lwowskiego L. 1098/Pr. z dnia 12. czerwca br. zaopatrzeni w zaświadczenie (legitymacyi) Dyrekcye Szkół zgłaszają się dnia 8. i 9. lipca br. u Dow. Obozu kpt. Mazurkiewicza Alojzego w Peczeniżynie pod Kołomyją. — Bliższe szczegóły poda Oddz. III. Szt. D. O. K.

Proces Puzappu.

(Ostatni dzień rozprawy).

(§) Przed szczelnie wypełnioną salą zabiera głos obrońca Jonasa

adw. dr. Grek.

Wykazuje, że od szeregu lat w mieście naszem wszystko od stróża do profesora handluje, by się ratować od śmierci głodowej. Dziwnem by było, gdyby każdego, kto zjeżdża do miasta naszego, roszczącego sobie pretensye do emporium handlowego, w sprawach kupieckich traktowano jako intruza wkradającego się do gildy kupieckiej. Twierdzi, że Jonas był aprowizyonerem instytucyi, któremu z urzędu poruczono nabywanie i rozdział przedmiotów użytkowych i że działał z ramienia tych instytucyi. Poza tem polecenie dra Gałeckiego, ówczesnego szefa administracyi, dane Jonasowi, było poleceniem Jonasa i uprawnieniem go do przedsiębrania czynności handlowych. Oświetla wykonywanie czynności Jonasa, które raczej były połączone z dobrem ludzkiem aniżeli, by mieściły w sobie nieczyste machinacye. Zajmuje się plotkami szukającemi związku między drem Gałeckim a Jonasem i zaznacza, że poza troską o aprowizowanie Małopolski nic innego nie łączyło tych dwóch ludzi. Twierdzi, że nie Jonas się wcisnął w interesy, lecz sytuacya go wcisnęła wzgl. szef administracyi i omawia następnie szczegółowo poszczególne interesa większe i mniejsze, określając czynności Jonasa jako czynności aprowizyonera. Wkońcu prosił, by trybunał sine ira et studio zasiadł do stołu sędziowskiego i wydał wyrok oparty wyłącznie na wynikach rozprawy.

(p.) Po przerwie nastąpiło **przemówienie dra Korkesa,** obrońcy osk. Seinfelda. Dr. Korkes wyszedł daleko poza ramy aktu oskarżenia, **kreśląc opłakane rezultaty wojennego etatyzmu,** który odbił się fatalnie na życiu gospodarczem nie tylko Polski, ale i innych państw dotkniętych wojną. Na ten nieudolny etatyzm, którego wytworem była także poroniona instytucya Puzappu, wskazywał obrońca, jako na głównego winowajcę, który sprawił, że znękane społeczeństwo domagało się zadośćuczynienia. Będący w toku proces scharakteryzował mowca jako podstawienie pewnych jednostek temu poczuciu sprawiedliwości społecznej, podstawienie, wywołane nadto względami polityki partyjnej. **Swego klienta przedstawił jako nieszkodliwego maniaka, z którego łatwowierności korzystano,** by mu sprzedawać towar zły, którego chciano się pozbyć. Atakując gwałtownie te organa prasowe, które przesądzając i uprzedzając wyroki sądowe, urabiają opinię publiczną i tolerują osądy poza jedynie do tego powołanem forum, apelował obrońca do trybunału, aby nie kierował się w swym wyroku niczem innem, jak tylko rezultatami przeprowadzonej rozprawy.

Po przemówieniu dra Korkesa przewodniczący zamknął ozprawę, odraczając ogłoszenie wyroku do dziś na godz. 12 w południe.

O ile **przez cały ciąg trzytygodniowej rozprawy sala sądowa świeciła stale pustkami,** o tyle **w dniu ostatnim zamanifestowało się zainteresowanie publiczności** licznem przybyciem, tak, że wszystkie ławy były szczelnie obsadzone.

MARYA-JEHANNE HR. WIELOPOLSKA.

FEMINA.

3

OPOWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Gregorio patrzył osłupiały w arystokratyczną twarz słynnego wędrownego alchemika, tak sprzeczną z brutalnością jego gestów i wyrażeń.

— Czerwony i biały lew, Wasza Szlachetność... zaczął ugodowo.

— Całuj-że w nos twojego czerwonego lwa i tego białego w dodatku! huknął zapalczywie, poczem się zmitygował, łykając haust Benicarla, słodkiego i czarnego jak noc.

— Powtarzacie w kółko wasze zaklęcia magiczne, czerpane ze starych świstków, zaklęcia od których mucha nawet nie zdechnie, ani ożyje, aż uwierzyliście, popięte osły. że alchemia, że astrologia, to tylko ziemski sprzęt, do zamiany na złoto...

— Pozwól, mistrzu...

— Nie przerywaj! Kura także myśli, że **orbis terrarum** na to stworzone zostało, aby ona miała gdzie jaje znosić. Wasza mądrość to akuratnie mądrość kury. Jedną drogą obraliście, poprzez zapleśniałe druki i skrypta, i ani wam w głowie zawrócić z niej. skoro wyraźnie zawiodła. Niech zresztą piorun trzaśnie wszystkie drogi, wszystkie kury i wszystkie jaje...

— Szukamy wciąż, Wasza Szlachetności! Oto chirurgia u nas...

— Jaka „chirurgia", wymoczku!?!? Że tnicie na oślep, aby módz naten przykład wygładzić zdefekcyonowany pośladek któregoś z waszych grandów, abo arcybiskupów!? Ty to nazywasz **chirurgią?!** Nie zastanowisz się nad tem, że ów zdefekcyonowany pośladek, nie jest może ogniskiem choroby, tylko jej dalekiem echem, a samo ognisko płonie w całem ciele tego granda? że nie nóż ma się skupić nad jedną małą raną, ale cały umysł lekarza nad całem ciałem chorego? Niech zresztą piorun trzaśnie waszą chirurgię, waszych grandów i wasze pośladki!!!

Pomyślał Gregorio, że nienadaremno wyrzucono tego gwałtownego Szwaba, mimo jego oślepiającej wiedzy, z wszechnicy bazylejskiej, za nieprzystojność używanych przezeń inwektyw, ale słuchał cierpliwie, łapczywie, choć wzdragając się raz po razu.

— Co czynić, Wasza Szlachetności!? rzucił prawie desperacko don Gregorio. Jakże wydrzeć przyrodzie jej tajemnice, jakże ją ujarzmić, aby nam służyła?

— Służyła!?!? **O fimus ovillus!!** Już byś chciał nią izbę zamiatać? zaraz... zaraz...

— Co czynić?

— Nadewszystko: nie dziwować się, ot co. Człowiekowi niewiedzącemu wszystko się wydaje dziwnem. Jeśli do kraju, gdzie właśnie zima panuje, przyniesie kto różę kwitnącą z innego, ciepłego kraju i ukaże ją, to człek niewiedzący będzie podejrzywał, że to się stało drogą nienaturalną. Ale ktoś, kto wierzyć będzie głęboko, że nic się w Naturze nienaturalnego nie dzieje, że nawet „cuda" są rzeczą zwyczajną, ten dojdzie rychło do rozwiązania kwestyi, skąd się kwitnąca róża na śniegu wzięła. Wszechświat jako taki, jest cudem, ale pozatem cudów niema, wszystko idzie drogą zwyczajną, zapisaną w księgach wieczności Ducha. A Wszechświata my jesteśmy cząstką nieodłączną. Wielość widzisz, mieści się bajecznie w Miłości.

— My mamy wszakże duszę, mistrzu, a Wszechświat jest bezduszny...

— **O stultitia!** Któż was tego uczył!? I co wy wogóle nazywacie duszą? Wszechświat ma swoje **evestrum,** swoje ciało astralne, jak każdy pojedyńczy człowiek, jak ty i ja. Przez to ciało może się dziać wiele rzeczy nieprawdopodobnych z pozoru. Może się krwawić na nowo, odgrzebany kadawer ofiary w oczach jej mordercy — może różdżka czarodziejska wskazać wodę i skarby — może tak zwany Sąd Boży wskazać winnego i niewinnego — mogą wpływ wywierać bezmierny, kamienie, rośliny, zwierzęta, amulety, a wszystko nie przez zjawę swoją materyalną, ale przez swoje ciało astralne.

(C. d. n.)

Nasz fejleton.

W dniach najbliższych rozpoczniemy w odcinku naszego pisma druk **najnowszej, niezwykle senzacyjnej powieści** znakomitego francuskiego powieściopisarza **MARCELEGO PREVOSTA** p. t.:

DONŻUANKI

w przekładzie **Kazimierza Bukowskiego.**

W świetnej i fascynującej tej powieści przedstawia PREVOST **nowe, oryginalne typy kobiet**, które wśród błyskotliwej i nerwowej atmosfery Paryża, same zdobywają sobie mężczyzn i odnoszą tryumfy nad sercami męskimi w niezwykłej pogoni za wymarzonymi swymi ideałami. — PREVOST pisze o nich tak barwnie i zajmująco, **że od początku do końca utrzymuje ciekawość czytelników w gorączkowem naprężeniu.**

Powieść ta jest najnowszem utworem PREVOSTA i została **natychmiast** po pojawieniu się przed miesiącem na półkach księgarskich Paryża **rozchwytana**, rozchodząc się w imponującej ilości **100.000** egzemplarzy i zdobywając sobie szeroką popularność.

Oddając tę powieść w ręce naszych czytelników zdobywamy **rekord w szybkości przysparzania nowej senzacyi literackiej**, która z pewnością stanie się pociągającą lekturą i znajdzie wśród naszej publiczności namiętnych i gorących wielbicieli.

Czy sądy powiatowe będą zwinięte?

Lwów, 5. lipca.

(s) Jak donosiliśmy, odbył się w maju b. r. w Stanisławowie Zjazd delegatów wszystkich miast i miasteczek kresowych wschodniej Małopolski, położonych na terenie województw: **lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego** celem zaprotestowania przeciw zamierzonemu projektowi zniesienia szeregu sądów powiatowych w Małopolsce. — Przeciw zamierzonemu zwijaniu szeregu sądów powiatowych oświadczył się również na wniosek dr. Wereszczyńskiego dnia 28. maja b. r. **Zjazd przedstawicieli miast Polski we Lwowie.**

Jak się obecnie z wiarygodnego źródła dowiadujmy, sprawa zwinięcia sądów w miasteczkach małopolskich w myśl projektu rządowego **nie przedstawia się w skutkach tak groźnie**, jak się na to zanosiło. — Sądy powiatowe będą zniesione tylko w tych miejscowościach, gdzie już obecnie są nieczynne **z powodu zniszczenia wojennego**, jakoteż w miejscowościach o minimalnej ilości ludności, gdzie utrzymywanie sądu niema w obecnych powojennych stosunkach żadnego uzasadnienia. Natomiast nie będzie zwinięty żaden sąd okręgowy w Małopolsce.

Chłopi nie płacą podatków.

WIEJSCY PASKARZE NIE WNOSZĄ PODATKÓW POMIMO NISKICH STAWEK.

Lwów, 5. lipca.

Jak stwierdzają sfery skarbowe, chłopi literalnie nie chcą płacić podatków. Podatki bezpośrednie są nader niskie, a dochody chłopów olbrzymie, skoro za poziomki biorą po 400 do 500 mk., a za grzyby po 1000 mk. Mimo to podatki od chłopów wpływają więcej, niż skąpo.

Jedynym ratunkiem dla finansów Polski są olbrzymie podatki pośrednie i to na artykuły masowego zapotrzebowania i codziennej potrzeby, podatki tak skonstruowane, by spadały one swym ciężarem także i na chłopów.

Pierwsza podróż „Lwowa“ do Anglii.

Lwów, 5. lipca.

Jak donosły depesze, pierwszy polski okręt szkolny „Lwów“ opuścił w dniu 3 czerwca b. r. port gdański, udając się w pierwszą podróż na otwarte morze: do Anglii z ładunkiem drzewa. „Lwów“, którego dowódcą jest kap. Tadeusz Ziółkowski, a załogę stanowi 52 uczniów polskiej szkoły morskiej w Tczewie, przybył szczęśliwie dnia 20 czerwca na miejsce przeznaczenia — do Birkenhead.

Pierwszą tę podróż „Lwowa“ w sposób barwny opisuje jeden z jej uczestników, p. Tadeusz Dębicki na łamach „Kuryera Warszawskiego“. Opis ten podajemy w całości:

„Gdy dnia 3 czerwca nad wieczorem ląd zniknął nam z oczu, na statku zapanował nastrój wesoły, pełen nadziei i ciekawości. Rozległy się słowa naszej piosenki: „Szumią żagle na bugszprycie*), płynie okręt w dal: mnie młodemu tęskne życie pośród słonych fal...“ i t. d. I odtąd

zaczyna się życie „wilcząt morskich“.

Ponieważ wiatr na Bałtyku jest dla nas niedogodny, jedziemy narazie na motorach aż do Zundu.

Drugiego dnia podróży zostawiamy za sobą malowniczy Bornholm, i ciągle przy wspaniałej pogodzie zbliżamy się do wybrzeży Szwecyi. Mija nas **elegancki parowiec, wiozący berliński pociąg kuryerski** z brzegu niemieckiego do Trälleborga. Salutujemy się nawzajem. Z obydwu stron robią zdjęcia fotograficzne.

Dnia 4-go rano wjeżdżamy w Zund od zatoki Kjegö. Wspaniale wyglądają czyste wioski duńskie, oświetlone wschodzącem słońcem. Tu grupa kwitnących drzew, tam obrosłe pnączami altanki i domy, wszystkie białe, kryte czerwoną dachówką. Za chwilę **groźnie spoglądają na nas paszcze dział, broniących wejścia do cieśniny.** Z powodu Zielonych Świątek powiewają na fortach flagi duńskie — czerwone z białym krzyżem. Powoli pojawiają się na horyzoncie smukłe wieże, zgrabne kopuły i wielkie gmachy Kopenhagi. Widzimy doskonale port, składy na brzegach, katedrę z pięknemi wieżami, i wiele innych ciekawych gmachów, których przeznaczenia niestety nie znamy. Wszystko jasno oświetlone porannem słońcem.

Mija nas tuż przy burcie **mały stateczek spacerowy, przepełniony gośćmi świątecznymi**, jadącymi na którąś z pobliskich zielonych wysepek. Duńczycy prawdopodobnie zastanawiają się nad tem, do jakiego państwa należy

biało-czerwona bandera na naszym maszcie,

a urocze Dunki, świątecznie postrojone, powiewają ku nam chusteczkami i szalami. Nie rozumiemy ich okrzyków, ale odpowiadamy czapkami, wdzięczni za gościnne przyjęcie na ich wodach.

Po południu zbliżamy się do Kattegatu. Minęliśmy malownicze Malmö i najeżoną kominami fabrycznemi Landskrone. Przypomina się „Cudowna podróż“ Selmego Lagerlöfa.

Cieśnina się zwęża coraz bardziej, a u jej wyjścia leżą: na szwedzkim brzegu miasto Helsinborg, a na duńskim prześliczne miasteczko Helsingör. Domy a raczej domki i wille schodzą ze wzgórza ku morzu, osypane kwiatami i zielenią, zalane słońcem, z widokiem na górzystą Szwecyę. Tuż obok wznosi się dumnie nad samym brzegiem starożytny, potężny **zamek Kronborg, w którym Hamlet miał ujrzeć ducha swego ojca.**

Wobec wywieszonych na brzegu sygnałów o zbliżającej się burzy

stajemy na kotwicy tuż koło Helsingörn.

Po upływie pół godziny jesteśmy otoczeni małemi jachcikami żaglowemi i motorowemi. Zewsząd powiewają ku nam chusteczki prawdopodobnie pachnące i słychać okrzyki wesołe, a **maleńka żaglówka dumnie salutuje nam, spuszczając** trzy razy swą banderę. My odpowiadamy z wysokości swego masztu, co wywołuje zachwyt wśród jej pasażerek. Wieczorem opuszczamy z żalem ten uroczy zakątek i ciągle na motorach wchodzimy na Kategat. Tu droga jest mniej ciekawa. Brzegi nikną nam z oczu. Powoli posuwamy się na północ.

Następnych dni mijamy beznadziejnie puste i piaszczyste wysepki Anholt i Läsö i wypływamy za przylądek Skagen, gdzie podczas wojny **stoczono jedną z największych bitew morskich.** Zostały po niej na mapach morskich ślady w postaci kilkunastu punktów oznaczonych napisem: „Wrack“.

Przez Skagerrak i morze Północne jedziemy to na żaglach, to na motorach. Dnia ósmego

ogarnia nas nadzwyczaj gęsta mgła.

Wiatr przycichł zupełnie, tak, że **stoimy prawie na miejscu.** Nasza syrena ryczy dwa razy na minutę, a z kilku stron słyszymy inne statki. Jeden z nich mija nas. Przechodzi zupełnie blizko, a jednak, pomimo usiłowań przebicia wzrokiem mgły, nie dostrzegamy go wcale. Słychać plusk rozbijanej przez niego wody, uderzenie dzwonu, gwizdek, a nawet głos komendy, i tajemniczy nasz sąsiad zaczyna się oddalać przy obustronnem ryczeniu syren.

Nazajutrz mamy już piękną pogodę i przy pomyślnym wietrze jedziemy w stronę kanału. W drodze przychodzi z Anglii **radio z ostrzeżeniem przed pływającemi w tej szerokości minami.** Dyżurny na przodzie statku śledzi pilnie przez dobrą lornetkę powierzchnię morza i dwa razy alarmuje nas, że widać minę na kursie. Wszyscy wybiegają na pokład i okazuje się po pewnym czasie, że raz mijamy pustą beczkę, a drugi... piłkę footbalową.

Dnia 12 czerwca wieczorem około godz. 10-ej wjeżdżamy w Pas-de-Calais. Ściemnia się szybko, i wkrótce jesteśmy otoczeni dokoła setkami

*) „Bugszpryt“ poziomy maszt wystający na przedzie statku, do którego przymocowane są żagle trójkątne.

świateł. Morze jest zupełnie gładkie, co potęguje wrażenie, że jesteśmy na jakimś zaczarowanem jeziorze. Wkrąg migają białe, czerwone i zielone wybłyski kilkudziesięciu latarń morskich. Po obu stronach oświetlone miasta i miasteczka, a przed i za nami pływające latarnie i dziesiątki statków. Na brzegu angielskim skrzą się

długie szeregi migających światełek.

Na wspaniałą iluminacyę składają się miasta Ramsgate, Deal i Dover, oraz górująca nad niemi, 114 m. nad poziomem morza położona, na 50 bez mała kilometrów widoczna latarnia morska w South-Forelead. Po stronie francuskiej, więcej od nas oddalonej, jaśnieje Calais.

Mijają nas dwa świecące olbrzymy: statki transatlantyckie, idące do Londynu. Jeden z nich przechodzi tuż koło nas; wygląda jak oświetlone miasto. Mijamy różne parowce, skunery, holowniki i t. d. i powoli wypływamy na La Manche. Towarzyszą nam gromady delfinów, które ujrzeliśmy po raz pierwszy na morzu Północnem, wiecznie głodne mewy, lecące wielkiem stadem i zbierające z wody rzucane im kawałki chleba i mięsa, i chyże jaskółki morskie.

Rano zrywa się silny wiatr północny, bardzo dla nas niewygodny. Pada zimny, siekący deszcz, morze jest wzburzone, a wiatr pędzi nas na ocean. Posterunek na dziobie melduje:

„Parowiec na horyzoncie“!

Po godzinie mija nas tuż obok jeden z największych statków świata, olbrzymi, przeszło 40.000 ton, mający nazwę „Olimpic“. Fale, które nam zalewają pokład, zaledwo nim lekko kołyszą. Z czterech potężnych kominów unoszą się delikatne smugi dymu. Słychać dźwięki foxtrotta — to orkiestra przygrywa do lunch'u. Salutujemy go naszą banderą, a w odpowiedzi **flaga Wielkiej Brytanii opuszcza i podnosi się na maszcie.** Za chwilę wspaniały olbrzym jest już daleko.

Kolacyę jemy stojąc, bo na stołach już nic się nie utrzymuje, i udajemy się na spoczynek do naszych wiecznie bujających się i zderzających z sobą hamaków. Czy prędko będziemy jeździli na takich statkach, jak „Olimpic“ pod banderą polską?...

Od dwu dni włóczymy się pchani wichrem po Atlantyku, minąwszy dawno Irlandyę. Dopiero dnia 17-go wiatr się zmienił i jedziemy szybko w stronę kanału św. Jerzego. Wieczorem dnia następnego mijamy światła Irlandyi, a nazajutrz rano widzimy zielone wzgórza i słońcem zalane góry Szmaragdowej Wyspy, **gdzie teraz huczą armaty w wojnie o niepodległość.** Daleko na horyzoncie widnieją zamglone góry dumnej Anglii. Wieczorem wchodzimy do zatoki liwerpulskiej i bierzemy na pokład pilota.

Wchodzimy do portu dnia 20 czerwca o świcie, po 17-tu dobach podróży. Wejście do kanału jest barzo malownicze i urozmaicone. Ruch w porcie ogromny. Statki wielkie i mniejsze śpieszą, aby wejść do doków przed odpływem. Dwa holowniki pchają się z nami do ciasnego kanału, podnosi się poziom wody i przez szluzę

wjeżdżamy do olbrzymiego doku.

Około godz. 10-tej jesteśmy już na miejscu. Port robi imponujące wrażenie. **Gdańsk przy nim wygląda, jak wymarła maleńka przystań.** Ale ma on przed sobą dopiero teraz widoki na przyszłość.

Podoba nam się port Liverpool'u, jeden z największych na świecie, ale Polska na swoje potrzeby będzie miała nowoczesny wielki port w Gdyni.

Stan finansowy gminy m. Lwowa.

Niedobór w budżecie wynosi pół miliarda marek. — Jest to dług w stosunku do czasów przedwojennych minimalny! — Położenie finansowe gminy nie budzi obaw.

Lwów, 5. lipca.

(a) Od pewnego czasu wiele pisze się i mówi o fatalnym stanie naszej gminy pod względem gospodarki finansowej.

Zainterpelowany przez nas w tej kwestyi **jeden z wybitnych finansistów miejskich** radca B. wyraził zdziwienie z powodu kolportowanych wersyi o niepomyślnym stanie finansowym naszej gminy. Obecny **niedobór** w budżecie, wyrażający się w kwocie **pół miliarda marek** nie jest tak bardzo straszny, gdy porównamy wartość majątkową gminy oraz gdy się zważy, że gmina ma olbrzymie pretensye do rządu o należytości za zniszczenia wojenne, niewprowadzenie szeregu podatków i t. d.

Przypatrzywszy się bliżej wydatkom gminy, musi się przyjść do przekonania, że faktycznie obecnie **inwestycyi nie przeprowadza się wcale,** a to, co się robi, to za wyznaczoną na te cele kwotę więcej robić nie można.

Że gmina znajduje się zbyt często w kłopotliwem położeniu braku gotówki nawet na wypłaty pensyi urzędniczych i robotniczych (a potrzeba tego około 70 milionów miesięcznie), to wina **niedostatecznego uposażenia skarbu gminnego** w odpowiedni zapas gotówki.

Jest to zresztą chorobliwą stroną naszej gminy. Jedyną drogą wyjścia z dzisiejszego — wciąż niezrównoważonego budżetu, byłoby zaciągnięcie przez gminę **znaczniejszej miliardowej pożyczki,** któraby pozwoliła dokończyć nie tylko zaczęte, ale przeprowadzenie wielu nowych i to bardzo koniecznych inwestycyi.

Braki w dziedzinie zdrowotności Lwowa.

Asanacya miasta wstrzymana. — Częściowe wykonanie programu. — Brak należytych urządzeń sanitarnych.

Lwów, 5. lipca.

(a) Poważne miejsce w rozchodach budżetu gminy zajmuje rubryka „zdrowotność“. Bo też skupia w sobie mnóstwo czynności, wchodzących w okres zdrowia publicznego, kierowanego przez fizykat miejski. Lwów, który przez cały czas wojny światowej i walk polsko-ukraińskich, bez przerwy prawie narażony był na epidemie ciągnące od wschodu — w ogromnej mierze działał niekorzystnie na stosunki zdrowotne w mieście. Projektowane i rozpoczęte w wielkim stylu przed wojną prace asanacyjne, jak kanalizacya, bruki, rozszerzenie sieci wodociągowej, budowa Zakładu dezinfekcyjnego i domu izolacyjnego musiały w czasie wojny ulec przerwie.

Dopiero w ostatnich kilku latach gmina w zrozumieniu znaczenia sanitarnego Lwowa, podjęła częściowo przerwaną robotę z powrotem. Przeprowadzono tedy oczyszczenie miasta, domów i ludności, zorganizowano i prowadzono szpitale epidemiczne, ofiarowano budynek i parcelę budowlaną przy ul. Piekarskiej na ekspozyturę państwowego Zakładu epidemiologicznego itd. Niestety jednak postulaty, by urządzenia sanitarne dla ochrony zdrowia publicznego i przeciwepidemiczne postawić na wysokości nowoczesnych wymogów, nie mogą wejść w okres realizacyi **z powodu niekorzystnych stosunków majątkowych gminy.**

Z urządzeń wspomnianych daje się odczuwać przedewszystkiem brak **Zakładu desinfekcyjnego i urządzeń przeciw epidemicznych.** Obecny dom desinfekcyjny umieszczony przy ul. Zielonej, wybudowany został z blachy falistej i może być uważany jedynie za przejściowe prowizoryum. Zakład ten ma zaledwie 2 aparaty parowe, jedną szafkę formalinową i jeden aparat desinfekcyi suchem powietrzem.

Z istniejących urządzeń wymienić należy odwszalnię przy pl. Bema, oraz całkiem nieodpowiedni dom izolacyjny na Zamarstynowie na 30 osób, oraz jeden szpital epidemiczny zapasowy.

KRONIKA.

Lwów, 5. lipca.

PRZEDŁUŻENIE TERMINU ZGŁOSZEŃ NA II. TARGI WSCHODNIE.

Na pisemne i telegraficzne życzenia, napływające licznie z głównych centrów przemysłowych w kraju i za granicą od firm reflektujących na udział w II. Targach Wschodnich, Zarząd Targów przedłużył pierwotny termin ostateczny zgłoszeń do 15 lipca br. dla wystawców krajowych, zaś do 30 lipca br. dla zagranicznych.

—o—

BUDOWA PORTU W GDYNI.

Z Gdańska donoszą: Roboty około portu w Gdyni postępują. Zaczęto budować już jeden z moli portowych. Wskutek tego możliwe będzie wkrótce wyładowanie i załadowanie największych statków, bez potrzeby udawania się do Gdańska. Koszta dotychczasowych robót wynoszą 400 milionów marek.

—o—

Powrót min. Olszowskiego. Z Warszawy telefonuje nasz korespondent (m): Pełnomocnik rządu polskiego do spraw górnośląskich min. Kazimierz Olszowski wrócił wczoraj z Wiesbadenu do Warszawy.

P. Skirmunt na odpoczynku. Nasz korespondent warszawski (m) telefonuje: B. minister p. Skirmunt opuścił Warszawę i udał się na dłuższy odpoczynek do swojego majątku na kresach wschodnich.

Ruch w porcie gdańskim. Statystyka portowa za ubiegłe półrocze br. wykazuje, że w tym czasie przybyło do Gdańska 1550 okrętów o ogólnej pojemności 461.000 ton, opuściło zaś port 1434 okręty o ogólnej pojemności 446.750 ton. Głównym art. wywozu z portu gdańskiego było drzewo, nafta, cement i zboże.

Zjazd katolicki otwarto wczoraj w Płocku po uroczystem nabożeństwie w katedrze, celebrowanem przez biskupa płockiego. O godz. 11.30 rozpoczęły się obrady w kościele garnizonowym.

Skrót telegraficzny. Należytość za umówiony (skrócony) adres w telegramach została z dniem 1. lipca 1922 podwyższona na 3000 mkp. kwartalnie.

Ciężkie warunki bytu kolejarzy.

Zrównanie płac. — Pragmatyka. — Wybory. — Awans automatyczny.

Lwów, 5. lipca.

(ms.) Z kół pracowników kolejowych otrzymujemy następujące uwagi: Wobec drożyzny, która obecnie przybiera coraz większe rozmiary, uposażenie pracowników kolejowych wywołuje coraz to większe niezadowolenie i rozgoryczenie. Drożyzna wzrasta stale, a ceny na artykuły pierwszej potrzeby są horendalne, wobec czego kolejarze domagają się sprawiedliwego i czasowi odpowiadającego uposażenia. Pomimo licznych protestów, rezolucyi i memoryałów, uchwalonych na licznych zgromadzeniach i wiecach kolejowych całej Polski, niema dotychczas żadnego pozytywnego rezultatu. Kolejarze domagają się **poborów równych co do wysokości płacom oficerów.** Nie znaczy to bynajmniej, aby kolejarze zazdrościli oficerom ich pensyi; pracownicy kolejowi uważają pobory wojskowych nie za wysokie i domagają się obecnie tylko zrównania.

Regulacya płac pracowników kolejowych nie została dotychczas przeprowadzoną, nie ma też jeszcze **pragmatyki służbowej** dla kolejarzy, **awans automatyczny t. zw. czasowy** — przyznany pracownikom kolejowym przez b. zaborczy rząd austr. i jako jedynie sprawiedliwy — nie został przeprowadzony i paląca sprawa **dodatków dla urzędników na naczelnych stanowiskach** nie została do dziś załatwioną.

Jeżeli w najkrótszym czasie rząd nie przyśpieszy sprawy polepszenia bytu pracowników kolejowych i o ile nie nastąpi wydatna poprawa płac, najzdolniejsze jednostki gotowe porzucić służbę kolejową, bo dalsze ich bytowanie przy tak rażąco niskiem wynagrodzeniu zmuszą ich do szukania gdzieindziej kawałka chleba.

Nowe ceny wytyczne artykułów spożywczych na miesiąc lipiec

Lwów. 5. lipca.

(a) Urząd badania cen przy Urzędzie walki z lichwą ustalił następujące ceny wytyczne artykułów spożywczych na miesiąc lipiec.

Mąka żytnia kg. 290 do 320 mk., mąka pszenna 420, chleb razowy 180, żytni 275, ciemny 250, na placach 275, chleb pszenny kulikowski 375 do 380, bułki 20 m. Kasza krakowska 420, kasza hreczana 300, jaglana 250, jęczmienna 220, pęcak 200, grysik kukurudziany 260, masło kuchenne 1300 m., stołowe 1500, deserowe 1800, śmietana 380, ser 340, jajo 30, bryndza 800.

Mięso w bazarze wołowe 560 do 580, koszerne 720 do 780 mk., cielęcina 420 do 440, wieprzowina 620, słonina 1050, sadło 1150, smalec 1400, szynka gotowana 1400, karczek 1350, wędzonka 900, kiełbasa siek. 850, mazurska i krakowska 1050, parówki 1 kg. 1000 mk., kiszki 350, drób bity 1000 m., cukier kostkowy 760, grysikowy 630 (można dostać nawet po 600 mk. — Przyp. spraw.).

Zjazd naucz. ludowych. Wczoraj otwarty został w Warszawie IV Zjazd nauczycieli szkół powszechnych. Na zjazd imieniem Naczelnika Państwa przybył gen. Jacyna. W zjeździe uczestniczy 700 delegatów, reprezentujących 610 ognisk, oraz 300 gości.

Wstrzymanie sleepingów między Lwowem a Krakowem. Ze względu na nieznaczną ilość podróżnych wstrzymuje się z dniem 5 lipca br. aż do odwołania kurs wagonów sypialnych między Krakowem a Lwowem przy pociągach osobowych nr. 29 (przyjazd do Lwowa 10.20) i przy pociągu nr. 30 ((odjazd ze Lwowa 23.30), natomiast wprowadza się z dniem 10 lipca br. kurs wagonu restauracyjnego między Rzeszowem i Lwowem przy pociągu pospiesznym nr. 203 (przyjazd do Lwowa 8.35) i przy pociągu nr. 204 (odjazd ze Lwowa 18.35).

Podatek od wzbogacenia się. Izba skarbowa we Lwowie przypomina, że z dniem 9. lipca br. upływa termin do zapłacenia pierwszej połowy podatku od wzbogacenia się, ujawnionego przez nabycie nieruchomości lub przez spłacenie wierzytelności hipotecznych (art. 4 ustawy z 31. marca 1922 Dz. U. Nr. 30. poz. 238). W razie niedotrzymania tego terminu, pobierać się będzie odsetki za zwłokę po 5 prc. miesięcznie. W biurze Wydziału II, Oddział 8/A Izby skarbowej (ul. Rutowskiego l. 16, II p.) nabywać można wydanie ustawy o podatku od wzbogacenia się, opatrzone motywami i objaśnieniami po cenie 300 mk. za egzemplarz.

Wystawcy francuscy na II. Targach Wschodnich. Sekcya francuska Targów Wshodnich, zorganizowana w łonie francusko-polskiej Izby handlowej w Paryżu zamówiła telegraficznie 600 mtr. kw. zamkniętej przestrzeni na eksponaty francuskich wystawców.

Z Truskawca donosi nam nasz korespondent: Odbył się tu 2. lipca br. w sali Klubu koncert Ireny Zadora **Zbierzchowskiej,** śpiewaczki oper polskich i włoskich ze współudziałem Ignacego Manna, pierwszego tenora opery lwowskiej. Na program złożyły się arye z oper, jakoteż pieśni Niewiadomskiego i H. Zbierzchowskiego, który sam akompaniował. Sala była po brzegi wypełniona kuracyuszami z wszystkich stron Polski. Program gorąco oklaskiwano i wywołano koncertantów wiele razy. Wieczór był uwieńczony wielkiem powodzeniem.

(s) **Ważne dla letników.** Z dniem 15 lipca br. otwiera się ponownie przystanek osobowy „Jaremcze Wodospad", położony między stacyami Jaremcze i Mikuliczyn dla ruchu osobowego i bagażowego. W przystanku tym przewidziane są postoje przy wszystkich pociągach osobowych.

(a) **Z ruchu budowlanego we Lwowie.** W ciągu bieżącego tygodnia wydał magistrat dalszych **kilka konsensów na nowe budowle.** Między innymi zezwolono H. Blumenfeldowi na budowę I- piętrowego magazynu przy ul. Hermana. — Wobec oporu pewnego właściciela realności przy ul. Bożniczej, magistrat postanowił przeprowadzić roboty zabiezpieczające w tej realności z urzędu, ze względów bezpieczeństwa publicznego. Realność ta domaga się szeregu rekonstrukcyi, które będą przeprowadzone na koszt właściciela.

Sąd konkursowy lwowskiego „Echa" wypadł następująco: pierwszej i trzeciej nagrody nie przyznano żadnemu z nadesłanych utworów. Drugą nagrodę przyznano utworowi pod godłem „Tatry", którego autorem jest ś. p. Dr. Piotr Smerecki — Lwów. Zaszczytnie odznaczeni zostali kompozytorowie utworów opatrzonych godłem „Arfa" — prof. Konior, Kraków — „Bard" Lipski, Kraków — „Bożydar" Feliks Rybicki, Warszawa — „Lirenka" prof. St. Rączka, N. Sącz — „Pieśniarz" Feliks Nowowiejski, Poznań — „Sen" Feliks Nowowiejski, Poznań. Utwory nienagrodzone i nieodznaczone a nie odebrane do 1. sierpnia 1922 stają się własnością Towarzystwa. Po utwory należy zgłaszać się listownie, lub osobiście u prezesa „Echa" Dra Jana Schmara — Lwów — Halicka 19.

Wobec nieprzyznania pierwszej i trzeciej nagrody nadesłanym utworom, wydział „Echa" rozpisuje dodatkowo konkurs na większy utwór chóralny męski a capella, według tematu dowolnie obranego. Czas wykonania utworu nie może przekraczać 15 minut. Utwór ma być oryginalny, na żadnym konkursie nie nagrodzony i dotychczas nie wykonany. Nagroda wynosi 50.000 marek, prócz listów pochwalnych. Sąd stanowi plebiscyt członków „Echa" jako wykonawcy. Utwory należy nadsyłać do 15 września b. r. pod adresem: Dyr. Jana Rangla, ul. Rutowskiego 23.

Rejestracya strat wojennych. Z Komisaryatu Małopolskiego Głównego Urzędu Likwidacyjnego komunikują: Wszystkie miejscowe komisye szacunkowe oraz komisya główna we Lwowie, powołane ustawą z dnia 10 maja 1919 do ustalenia i ocenienia strat wojennych w Małopolsce, z czasów wojny światowej, polsko-ukraińskiej i bolszewickiej, z dniem 30 czerwca br. ukończyły swe urzędowanie i biura tych Komisyi są zamknięte. Akty szacunkowe, niemniej zgłoszenia szkód, które dla braku czasu nie zostały wykończone orzeczeniami, przejęły Powiatowe komisye zapomogowe dla odbudowy przy starostwach i tam też należy się odtąd zwracać we wszystkich sprawach, odnoszących się do strat wojennych. Zwracanie się stron w tych sprawach do Komisaryatu jest bezcelowe, jak niemniej żądanie od Komisaryatu wypłaty odszkodowań na podstawie orzeczeń, gdyż w tym względzie nie zapadła dotychczas w Sejmie uchwała i jedynie Pow. komisye zapomogowe dla odbudowy, o ile jeszcze w powiatach urzędują, udzielają zapomóg na odbudowę w materyale budowlanym.

(d) **Zguba pół miliona.** Moses Karton z Świrza koło Przemyślan, wybrał się wczoraj na targowisko przy ulicy Zamarstynowskiej. Jeszcze nie przybył do celu, a już „zgubił" pół miliona marek. Prawdopodobnie „zoperował" go któryś z wytrawnych kieszonkowców.

Dwa miliony marek grzywny za przemytnictwo wódek.

Lwów, 5. lipca.

(a) Przed kilku dniami przytrzymano na linii akcyzowej na t. zw. „Kopytkowem" obok dworca **ciężką furę, załadowaną pakami, zawierającemi wszelkie gatunki wódek.**

Transport ten należał do firmy Spółka spedycyjno - transportowa we Lwowie, której udało się w niewiadomy sposób ujść kontroli akcyzowej przy wyładowywaniu towaru z wagonów kolejowych.

Firma pociągniętą została do odpowiedzialności za przekroczenie przemytnictwa i **ukaraną przez magistrat na grzywnę 2 miliony marek.**

(s) **Mord z zemsty.** Jak nam z Kołomyi donoszą, znaleźli onegdaj mieszkańcy Turki ad Kołomya zwłoki nieznanego mężczyzny, obok których stał wóz z zaprzągniętym wozem. Wydelegowani na miejsce wypadku ajenci stwierdzili na podstawie szczegółowych dochodzeń, że popełniono mord przez uderzenie tępem narzędziem w głowę W zamordowanym poznano Teodozya Hrytworczuka, zamieszkałego w Podwysokiej pow. Śniatyn, który jechał w interesie do Kołomyi. Zamordowany służył w armii ukraińskiej. Wedle pogłosek mord popełniono z zemsty. Śledztwo w toku.

(d) **Konfiskata obcej waluty i aresztowanie.** Wczoraj na dworcu kolejowym Podzamcze przytrzymała policya dra Włodzimierza Kiżyka, koncypienta adwokackiego i Benjamina Enreicha z Radziechowa za posiadanie obcej waluty. Natomiast na głównym dworcu kolejowym posterunkowy Cukrowski aresztował Chaskla Böhma, kupca z Jaworowa, podejrzanego o handel obcą walutą. Temu skonfiskowano 20.000 marek niemieckich.

(d) **Obława na kieszonkowców.** Inspektorowie rejonowi Jasiński i Mulik z urzędu śledczego wczoraj w mieście naszem urządzili obławę na kieszonkowych złodziei. W ciągu kilku godzin na placach i w wozach tramwajowych aresztowali aż 17 kieszonkowców, policyjnie notowanych i sądownie karanych. Nadto aresztowany został Józef Wiśniewski, zamieszkały przy ul. Szeptyckich l. 32, za kradzież 40.000 mk. z kieszeni Edwarda Nakonecznego, mieszkającego przy ul. Wałowej l. 11.

(d) **Kradzieże w księgarni.** Od dłuższego czasu systematycznie ginęły książki w księgarni Izydora Hölzla przy ul. Skarbkowskiej l. 5. Gdy straty szły już w grube tysiące, Hölzel stwierdził, że sprawcami kradzieży są dwaj bracia, Stanisław i Ludwik Kurowscy, zamieszkali w tej samej kamienicy. I nie omylił się, gdyż w ich mieszkaniu znalazł dwie swoje książki, wartości 3000 mk. Policya w tej sprawie wszczęła dochodzenia.

(d) **Awantura w „Grand“ hotelu.** Wczoraj portyerka „Grand“ hotelu przy ul. Legionów była widownią wielkiej awantury. Oto walczyli ze sobą: Sygal Binom, współwłaściciel tego hotelu i Sehman, portyer. W rezultacie portyer na swoim służbodawcy podarł bluzkę i stłukł dużą szybę, a przyczyną tej awantury zajęła się policya. Pokazało się bowiem, że portyer nie wszystkich gości wpisywał do książki meldunkowej, wskutek czego dochody z zajętych pokoi chował do własnej kieszeni, stając się cichym wspólnikiem pana Sygala.

(d) **Nie mieli szczęścia.** Ubiegłej nocy notowany złodziej Maryan Kasprzak, który ma zakazany pobyt we Lwowie, wraz ze Stanisławem Krzyżanowskim wybrał się na „skoki“. Udało się im okraść mieszkanie p. Czmielnika przy ul. Ponińskiego l. 4, ale gdy uciekali, w ulicy Królewskiej mieli pecha. Oto tam przytrzymał ich posterunkowy Kochany i obu wraz z łupem sprowadził do policyi. Tu przyznali się do kradzieży, poczem obu zamknięto w aresztach policyjnych.

(d) **Niedobry mąż.** Wczoraj Paulina Willart, zamieszkała przy ul. Kościuszki l. 16, oskarżyła w policyi swego męża, Sergiusza, funkcyonaryusza miejskich Zakładów elektrycznych. Podała ona, że mąż znęca się nad nią i dzieckiem, bije ich i kopie nogami, a nadto ma zamiar sprzedać wszystkie rzeczy i wyjechać do Rosyi, skąd właśnie pochodzi.

(d) **Dar spostrzegawczy wywiadowcy policyjnego.** Ulicą Słowackiego wczoraj rano przechodził wywiadowca Hinke; a zetknąwszy się z Bronisławą Zarzycką z domu Starzewską, zauważył, że ona w biodrach jest nienaturalnej grubości. Sprowadził więc ją do komisaryatu, a tu w czasie rewizyi osobistej pod spodnicą znalazł nowe majtki, koszulę i staniczek, któremi to rzeczami była owinięta. Po chwili Zarzycka przyznała, że rzeczy te skradła w sklepie Eisenberga przy ul. Jagiellońskiej l. 11, gdzie pod pozorem kupna oglądała różne towary.

—o—

Kolonia chłopców do Kołaczyc Polskiego Towarzystwa Dzieci na wieś wyjeżdża w piątek d. 7 lipca o godz. 11.55 w nocy. Punkt zborny o godzinie 10 w hali dworca.

Dla młodzieży. Komisya oświatowa Związku Polaków wyzn. m. organizuje z ramienia T. Polskiego Komitetu Dzieci na wieś półkolonię przy szkole męskiej im. Sobieskiego przy ul. Zamarstynowskiej l. 11. Na półkolonię przyjmuje zarówno młodzież szkół powszechnych jak i młodzież niższych klas szkół średnich. Uczestnicy (czki) spędzą pół dnia na świeżem powietrzu pod opieką nauczycieli, a jako posiłek dostaną śniadanie i obiad. Opłata 2000 mkp. Wpisy codziennie od 10 do 12 przed poł. w sali gimn. szkoły im. Sobieskiego.

Żołnierze baonu szturmowego I. brygady lwowskiej (kap. Schwarzenberg-Czernego) oraz komp. szturmowej I. p. strzelców lwowskich zbiorą się we czwartek dnia 6. lipca o g. 6. wiecz. w lokalu Związku Obrońców Lwowa przy ul Ormiańskiej l. 2. III. p.

Świadectwo przewozowe dla obrotu spirytusem. Na podstawie ustawy z 14. czerwca br. Dz. U. R. P. Nr. 43 obowiązane są zakłady przemysłowe i handlowe prowadzące obroty spirytusem wydawać przy odprawie spirytusu lub wódek w ilości ponad 10 litrów specyalne świadectwa przewozowe. Powyższe świadectwa przewozowe wykonane ściśle wedle przepisów ustawy, jakoteż wykazy potrąceń podatku dochodowego od uposażeń służbowych są do nabycia w **Drukarni Ign. Jaegera we Lwowie, ul. Sykstuska 33.** 4826

—o—

„Dziewczę z Holandyi“ i „Biały mazur“. Dziś we środę daje Teatr Wielki doskonałą operetkę Kalmana „Dziewczę z Holandyi“, w której w głównych rolach wystąpią pp. Miłowska, Brzeska, Kasprowiczowa, Kuligowski, Tatrzański, Schmidt, Świeży i inni. Reżyseruje Kuligowski, dyryguje p. Wojnarowicz. W tańcach układu St. Faliszewskiego bierze udział cały zespół baletowy. Przemiła ta operetka, mająca bardzo dobre tradycye, cieszyć się będzie niewątpliwie ponownie dużym sukcesem.

Jutro, we czwartek wchodzi na afisz Teatru Wielkiego prześliczny „Biały mazur“, jedna z tych operetek Lehara, która w tryumfie obiega sceny stołeczne. Reżyser Kuligowski ma w niej świetną rolę hr. Olińskiego, postać, którą kreuje niezrównanie. W operetce tej biorą udział najlepsze siły jak pp. Miłowska, Brzeska, Tatrzański, Świeży, Kowalski, Schmidt, Olędzki, Szymański, Fedyczkowski i wielu innych. Mazurka odtańczy prima balerina Burkacka z baletmistrzem Faliszewskim.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

We środę o g. 7.30 „Dziewczę z Holandyi“, operetka.

We czwartek o 7.30 „Biały mazur“, operetka.

Program „Bagateli“: Ostatni program od 24 czerwca do 1. lipca rb.:

1) Szlagierzy sezonu w wykonaniu pp. Naskowskiej, Borczyńskiej, S. Mayi, Neussera, Dawidowicza, Bolcia Kamińskiego i in.

2) Kto to? — sketch w 1 akcie.

3) Aktualna farsa w 1 akcie: Dzieci giną!

„UL“, kabaret art.-literacki zamknięty. Otwarcie sezonu jesiennego w dniu 26 sierpnia br.

—o—

Dziennikarze szwajcarscy we Lwowie

Lwów, 5. lipca.

Wczoraj o godzinie 8 minut 55 rano przybyła do Lwowa po zwiedzeniu Poznania, Gdańska, Łodzi, Warszawy i Wilna wycieczka dziennikarzy szwajcarskich w liczbie 12-tu osób.

Na dworcu kolejowym powitało gości grono dziennikarzy lwowskich z prezesem Tow. dziennikarzy, red. **Laskownickim** i wiceprezesami Syndykatu dziennikarzy, red. **Frylingiem** oraz red. **Rollem** na czele. Przybył też imieniem miasta **wiceprezydent p. Obirek**, zaś w zastępstwie wojewody p. **Zimny.** Po spożyciu śniadania w restauracyi kolejowej goście udali się powozami na zwiedzanie miasta, przyczem rolę „cicerone“ pełnił **ks. prof. dr. Żyła** wespół z dyrektorem archiwum miejskiego **dr. Czołowskim.** Zwiedzano kolejno Muzeum ks. Lubomirskich, zbiory Orzechowicza, Galeryę miejską, Muzeum przemysłowe, dom Sobieskiego, Izbę handlowo-przemysłową.

O godzinie 3 po południu w restauracyi hotelu „George'a“ dziennikarze lwowscy podejmowali swoich szwajcarskich kolegów wy kwintnem śniadaniem, w którem wzięli też udział: wiceprezydent m. p. **Obirek,** przedstawiciel wojewody p. **Zimny,** rektor Politechniki prof. **Huber,** prof. Uniwersytetu **Starzyński,** dziekan Uniw. prof. ks. dr. **Żyła,** dyrektor Banku przemysłowego p. **Szarski,** wiceprezes Izby handlowo-przem. p. **Winiarz,** dyrektor Archiwum miejsk. dr. **Czołowski, dr. Loewenherz.** Role gospodarzy pełnili prezes Towarz. dziennikarzy red. Laskownicki oraz obaj wiceprezesi Syndykatu dziennik. redaktorowie Fryling i Rolle.

W czasie śniadania szereg przemówień rozpoczął red. dr. **Parandowski,** witając w języku francuskim miłych gości. Następnie redaktor **Fryling** w doskonałem przemówieniu, wygłoszonem w języku niemieckim, dał krótki zarys dziejów Lwowa i jego znaczenia dla Polski. Na cześć Polski toastowali: po francusku p. **Edward Combe,** redaktor naczelny „Tribune de Geneve“ i po niemiecku p. **Auf der Maur,** nacz. redaktor „Baseler Volksblatt“ oraz przedstawiciel „Vaterlandu“, organu stronnictwa katolickiego. Zabierali jeszcze głos prof. **Starzyński** i delegat Min. spraw zagran. p. **Koźmiński,** obaj w języku francuskim toastując na cześć przyjaźni polsko-szwajcarskiej.

Po południu specyalnym wozem tramwajowym udano się na plac Targów Wschodnich, gdzie goście podziwiali również panoramę Racławicką, potem zaś na Wysoki Zamek. Wieczór spędzono w Teatrze Wielkim, a o godzinie 9 odbył się w restauracyi hotelu Krakowskiego obiad na cześć gości. Na nocleg udali się goście szwajcarscy do wagonu salonowego, który wobec uszkodzenia wagonu sypialnego, oddał do ich dyspozycyi w obrębie dyrekcyi lwowskiej **prezes p. Barwicz.**

Dziś rano odjeżdżają dziennikarze szwajcarscy do Borysławia. Towarzyszą im przedstawiciele naszego Min. spraw zagr., wśród nich niestrudzony organizator wycieczek tego rodzaju, referent Oddz. propagandy prasowej w Min. spraw zagr. p. **Żelisławski.**

Z DNIA.

NOWEMU MINISTROWI SKARBU.

Mówią, żeś jest tęga głowa
Pierwszej klasy finansista,
Póki jednak nic nie zdziałasz
Dla nas jest „tablica czysta".
Można wielkim być w Szanghaju
A kark skręcić w własnym kraju.

Czy potrafisz podnieść markę,
Która spadła znów nieładnie,
Czy wprowadzisz ład w budżecie
Któż przewidzi, któż odgadnie.
Można wielkim być w Szanghaju
A kark skręcić w własnym kraju.

Skarb to jest niełada orzech.
On buduje państwa zręby,
Najsilniejsze nawet męże
Połamały na tem zęby.
Można wielkim być w Szanghaju
A kark skręcić w własnym kraju.

Nemo.

Walne zgromadzenie Kasy oszczędności.

(§) Pod przewodnictwem prezesa Wydziału Kasy obradowało wczoraj przy licznym udziale członków doroczne walne zgromadzenie Kasy Oszczędności.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia przedłożył imieniem komisyi rewizyjnej sprawozdanie r. **Pierożyński.** Ubiegły rok zaznaczył się znacznym wzrostem wkładek, który powiększył się o 113 milionów oraz prawie o sto procent powiększonym ogólnym obrotem kasowym. Ruch wekslowy wzrósł o 109 milionów. Ogólny obrót rachunków w r. 1921 wynosił mkp. 1,415.892.037.43. Z wpływów umorzono w całości dłuższą pozycyę „Interesa w likwidacyi". Referent zakończył następującym wnioskiem:

Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa Galic. Kasy oszczędności we Lwowie, przyjmując do wiadomości rachunki Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie za rok 1921 wnosi:

Tymczasowy Wydział Samorządowy raczy w myśl § 38 statutu udzielić Zarządowi Małopolskiej Kasy oszczędności we Lwowie absolutoryum z rachunków za rok 1921.

Ponadto stawia wniosek na wydzielenie kwoty mkp. 680.000 na różne cele dobroczynne. Wszystkie te wnioski uchwalono bez dyskusyi jednogłośnie. Z uchwalonej kwoty wydzielono między innemi: 100.000 mk. na ubogich m. Lwowa bez różnicy wyznania, na budowę II. Domu Techników 20.000 mk. oraz kwoty od 40 do 20 tys. marek na inne zakłady dobroczynne i na odnowienie kilku kościołów.

Na początku obrad prezes **Niezabitowski** poświęcił gorące wspomnienie pośmiertne zmarłym w ubiegłym roku członkom wydziału śp. Laskowskiemu, Garfeinowi, Smakowskiemu i Popelowi.

Troska o poprawę aprowizacyi.

Obrady miejskiej komisyi aprowizacyjnej. — Sprawozdanie włodarzy. — Apel o magazynowanie zboża. — O wagę chleba.

(a) Onegdaj obradowała w ratuszu pod przewodnictwem radnego Laskownickiego miejska komisya aprowizacyjna. Posiedzenia tej komisyi przy rażącym nieraz braku kompletu bywają w wysokiej mierze monotonne, gdyż ograniczają się do wysłuchania sprawozdań kierowników Zakładu aprowizacyjnego i rzeźni. Tak też było i wczoraj. Panowie ci nic ciekawego nie powiedzieli pozatem, że ceny towarów wzrastają przy równoczesnym spadku waluty markowej!

Nad sprawozdaniami temi krótko dyskutowano, poczem przyjęto wnioski następujące:

1) Zakład aprowizacyjny czuwać ma nad korzystnem **magazynowaniem zboża,** celem tamowania drożyzny towarów.

2) Wystosować do Województwa apel, aby wyznaczyło gminie **kilka specyalnych po wiatów,** w których Zakład aprowizacyjny miałby wyłączne prawo zakupu towarów.

3) Odnieść się do rządu z zapytaniem, co słychać z **kredytem 300 milionowym** dla m. Lwowa.

4) Specyalna komisya przeprowadzi **kontrolę wagi chleba,** sprzedawanego na targach. Poczynić kroki **przeciw wywozowi słoniny** ze Lwowa.

Ekonomista.

—o—

PAŃSTWOWA RADA KOLEJOWA.

Dnia 28. czerwca b. r. odbyło się w Warszawie II. posiedzenie Państwowej Rady kolejowej. Na posiedzeniu tem uchwalono bardzo wydatne podwyższenie taryfy towarowej z dniem 1. sierpnia b. r., w myśl projektu przedłożonego przez Ministerstwo kolejowe, lecz oświadczono się przeciw zniesieniu taryfy eksportowej na drzewo. Stosownie do wniosku Komitetu taryfowego uchwaliła Rada kolejowa **zachowanie taryfy eksportowej na drzewo, która zawierać będzie 25 prc. opust od normalnej klasy IV.** Ponadto oświadczyła się Państw. Rada kolejowa przeciw proponowanemu przez Rząd podwyższeniu taryfy eksportowej na naftę o 100% i zaleciła podwyższenie tej taryfy tylko o 65%. Przechodząc do dalszego bardzo obszernego porządku dziennego uchwaliła Państwowa Rada kolejowa następujące wnioski: Zmianę w ulgach dla przewozu opakowania zwrotnego. Zniżenie taksy komisowej pobieranej przez kolejowe Agencye celne. Zmianę przepisów co do wysokości opłat za zboże przewożone z sypem. Deklasyfikacyę skór surowych przy przesyłkach półwagonowych i całowagonowych. Zmianę przepisów opłat za przesuwanie wagonów na prywatnych bocznicach. Przeprowadzenie rewizyi tary wagonów towarowych. Przeprowadzenie sprawności transportów do Gdańska. Zabronienie rekwizycyi węgla koksującego, przeznaczonego dla gazowni miejskich. Uprzywilejowania kolejności transportów zboża przeznaczonego dla młynów. Zaprowadzenie wagonu sypialnego między Lwowem a Wiedniem. Zarządzenie przestrzegania większej czystości w wagonach osobowych tudzież lepszego ogrzewania tych wagonów w porze zimowej.

W sprawach budowy nowych linii kolejowych oświadczyła się Rada kolejowa za **budową kolei prywatnych Warszawa—Rawa—Tomaszów jakoteż za odbudową zniszczonej podczas wojny linii kolejowej Borki Wielkie—Grzymałów.** Wreszcie oświadczyła się **Państwowa Rada kolejowa** stanowczo przeciw **ewentualnemu projektowi wydzierżawienia eksploatacyi kolei państwowych.**

KOMITET CELNY.

Dnia 30 czerwca i 1 lipca br. odbyło się posiedzenie Komitetu celnego w Warszawie. Na posiedzeniu tem uchwalono pomiędzy innemi podwyższenie agia celnego z mnożnika 50 na 150 dla: młotów, siekier, toporów, kowadeł, kabli gołych i sznurów elektrycznych i dla motorów elektrycznych wagi od 300—1500 kg. Pozatem oświadczył się Komitet celny za obniżeniem agia celnego dla dzwonów kościelnych sprowadzanych wzamian zarekwirowanych, dla żerdzi wiertniczych nieobrobionych, dla obrabiarek do drzewa niewyrabianych w kraju, tudzież dla aparatów i urządzeń elektryfikacyjnych niewyrabianych w kraju.

Wszystkie przez Komitet celny uchwalone zmiany — o ile zostaną zatwierdzone przez Ministerstwo Skarbu i przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu — będą wprowadzone po upływie ważności obecnego rozporządzenia o ulgach celnych t. j. dnia 1. września b. r.

NOWY URZĄD CELNY.

Izba Skarbowa we Lwowie zawiadamia, że urząd celny w Kozaczówce pow. Borszczów, został już uruchomiony i rozpoczął urzędowanie.

ADRESY FIRM ZAGRANICZNYCH PRAGNĄCYCH NAWIĄZAĆ STOSUNKI HANDLOWE Z POLSKĄ.

T. Webster & Co. Liverpool Vauxhall Road oferuje atramenty wszelkiego rodzaju i gumę do klejenia, własnego **wyrobu.** Prospekt jest do przeglądnięcia w Oddziele ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

C. de Mineyko & Cie Ateny Stoa Fexi 88 reprezentacya — import — eksport.

Kamienicznik strzela do lokatora.

Dwa strzały. — Wyrok uwalniający lokatora. — Jutro ostateczny epilog.

Lwów, 5. lipca.

(d) Właścicielem dużej kamienicy przy ulicy Kleinowskiej l. 4, jest dr. **St. Bieczyński.** W jego kamienicy zeszłego roku mieszkanie zajmował p. Filip Kmiciński z siostrą swoją, zamężną p. Maryą Brożyńską, której mąż jest nadkomisarzem policyi. Gdy nadkomisarz Brożyński w sierpniu z r. bawił w Stanisławowie, żona jego wraz z bratem tam wyjechała, **zamknąwszy mieszkanie na klucz,** który z sobą zabrała.

Gdy z końcem sierpnia p. Kmiciński z siostrą wrócił do Lwowa, stwierdził, że w międzyczasie gospodarz dr. Bieczyński **w czasie ich nieobecności otworzył mieszkanie i rzeczy przeniósł do piwnicy,** a w drzwiach wchodowych do mieszkania wstawił nowy zamek, poczem drzwi zatarasował z zewnątrz tak, że do mieszkania nie można było wejść. Wobec tego p. Kmiciński **przystawił** do odchylonego okna swego mieszkania **drabinę i wlazł tą drogą do wnętrza.** Tu zastał leżącego w łóżku dra Bieczyńskiego.

Na pytanie p. Kmicińskiego, co on robi w jego mieszkaniu, dr. Bieczyński oświadczył, **że mieszkanie to jest obecnie zajęte przez niejakiego p. Widomskiego, a on pilnuje jego rzeczy.** Następnie dr. Bieczyński kazał p. Kmicińskiemu wynosić się, bo inaczej będzie strzelał. Gdy na krzyk w oknie zjawił się niejaki p. Barabasz, który przyniósł drabinę, **dr. Bieczyński strzelił do p. Kmicińskiego.** Strzał chybił, a p. Kmiciński schronił się do sąsiedniego pokoju. **Wówczas dr. Bieczyński z browningiem w ręku podążył za nim i tam strzelił po raz drugi, raniąc p. Kmicińskiego w brzuch.**

Sprawą tą zajęła się prokuratorya, a śledztwo przeciągnęło się przez kilka miesięcy. Dr. Bieczyński, **chcąc osłabić oskarżenie,** wniósł skargę do sądu powiatowego przeciw p. Kmicińskiemu, oskarżając go o napad. Onegdaj więc przed sędzią Tretiakiem toczyła się rozprawa, w czasie której p. Kmicińskiego bronił adwokat dr. Leon Grüner. Po przeprowadzonej rozprawie w myśl wywodów dra Leona Grünera **sędzia uwolnił p. Kmicińskiego od oskarżenia,** skazując dra Bieczyńskiego na poniesienie kosztów sądowych.

Natomiast **jutro rozegra się** epilog tej swego czasu głośnej afery na tle mieszkaniowem. Oto przed sędzią jednostkowym p. Wiesenbergiem, w krajowym sądzie karnym **odpowiadać będzie dr. Bieczyński za powyż wspomniany gwałt przy pomocy oddanych strzałów.** Nie ulega kwestyi, że epilog jutrzejszy będzie ostrzegającym znakiem dla krewkich kamieniczników, dopuszczających się różnych gwałtów wobec swoich lokatorów.

Kursa giełdy lwowskiej.

Walutą markowa.

Lwów, 4. lipca.

Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nom. Kor.	Ostat. dywid. Kor.	Pieniądz	Towar	Tranzakcje
Bank ziem. związkowy I. do VI. em.	280	44·83	700·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	1300·—	—·—	—·—
Bank handlowy	1000	200	3200·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny filia	280	42	800·—	825·—	800·—
Bank hipot. zarodny	280	28·—	420·—	—·—	—·—
Bank Małopolski	280	35·—	725·—	—·—	—·—
Bank powszech. kredyt.	140	21·—	325·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280	42·—	575·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	280	56·—	625·—	—·—	—·—

Akcye towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	580	253	13050·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	21	3725·—	3750.—	3700.—
Tow. akc. fabr. kart	140	70	1750·—	1850·—	1825·—
„Ćmielów" fabr. porcel.	1000	200	2750·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya"	140	300	250000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gubała	140	28·00	1800·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	140	15·40	6000·—	—·—	—·—
„Oikos", zakł. prz. drz.	1000	300	6900·—	7575·—	7500·—
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów" Lili. em.	500	60	1225·—	1350·—	1325·—
„Patria" fabr. papieros.	1000	300	5600·	—·—	—·—
Pezet	500	200	700·—	—·—	—·—
„Pocisk" Zakł. amunic.	350	00	800·—	—·—	—·—
Polski Glob	500	100·—	650·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	100	1800·—	—·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	140	35	600·—	—·—	—·—
Polsot	1000	260	1700·—	—·—	—·—
Tow. akc. Raczkawa	140	55	3825·—	3875·—	3825·—
Zakłady elektr. „Siersza"	200	24	1250·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	6000·—	—·—	—·—
„Tepege"	700	140·—	5000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zielonowski	140	42·—	5000·—	—·—	—·—
„Żegluga Polska"	140	23·—	353·—	—·—	—·—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	150·—	170·—	—·—
„ „ po 500 rb.	150·—	170·—	—·—
„ „ drobne	50·—	70·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	20·—	30·—	—·—
„ „ po 250	15·—	25·—	—·—
„ „ kierenki (po 40 i 20)	—·—	—·—	—·—
Karbowańce po 1000	1·—	3·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	4·—	8·—	—·—
1 frank francuski	390·—	410·—	—·—
1 frank szwajcarski	890·—	910·—	—·—
1 L. Sterling	21000·—	22000·—	—·—
1 dolar amerykański	4850·—	4950·—	—·—
Dolary amer. drobne (1-ki i 2-ki)	4750·—	4850·—	—·—
1 dolar kanadyjski	4750·—	4850·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	10·75	11·25	13·05
„ „ (po 100)	9·75	10·25	—·—
„ „ (drobne)	8·75	9·25	—·—
Lei rumuńskie po 500	27·00	29·00	—·—
„ „ drobne	26·00	28·00	—·—
Liry włoskie	228·—	235·—	—·—
Czeskie korony	94·00	98·00	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	—·21	—·25	—·25
Korony węgierskie	4·00	5·—	—·—
Franki belgijskie	370·—	390·—	—·—
Korony szwedzkie	—·—	—·—	—·—
Korony duńskie	—·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżącego)

Banku Małopolskiego 4 i pół prc.	104·50	106·50	—·—
Banku hip. gal. 4 i pół prc.	105·50	107·50	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	100·—	102·—	—·—
Bank hip. zemdl. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Polski bank ks. 4 i pół prc.	102·—	104·—	—·—
Polski bank ks. 4 prc.	101·—	103·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	107·—	109·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	102·—	104·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	105·—	107·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	96·—	98·—	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkoln)	92·—	94·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1903 4 i pół prc.	94·—	96·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	93·—	100·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1895 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 prc.	92·—	94·—	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	21000·—	22000·—	—·—
„ Paryż	395·—	415·—	392·—
„ Zurych	900·—	950·—	—·—
„ Pragę	94·00	99·00	91·40
„ Budapeszt	4·50	5·00	4·80
„ Wiedeń	—·22	—·25	—·25
„ Berlin	10·85	11·35	13·05
„ Belgrad	55·—	65·—	—·—
„ Zagrzeb	—·—	—·—	—·—
„ Nowy Jork	4850·—	4950·—	—·—
„ Medyolan	220·—	235·—	—·—
„ Bukareszt	27·50	29·50	27·50
„ Bruksela	380·—	400·—	372·50
„ Kopenhaga	—·—	—·—	—·—
„ Finlandya	—·—	—·—	—·—
„ Holandya	1775·—	1875·—	—·—
„ Szwecya	—·—	—·—	—·—

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 4 lipca.

Giełda dzisiejsza ożywiona.

W akcyach przemysłowych skromne obroty.

Targ walut ożywiony.

Oikos spadł znacznie w cenie, transakcye po 7000. Chodorów prawie niezmieniony ustalił się przy kursie 3775. Płacono za Chmielów 2800. Naftę 1825, za PT. 625 (w Warszawie 1800—1825). W papierach lokacyjnych płacono za 4 i pół prc. listy zastawne Banku krajowego 103, akcye bankowe w zaniedbaniu.

Kursa walut zagranicznych znacznie wyższe, z wyjątkiem Berlina i Wiednia.

Berlin obniżył się znacznie, z początkowego kursu 11.30 spadł stopniowo na 11.10, pod koniec ustalił się przy kursie 11.20 (w Warszawie 10.60 do 10.85, w Krakowie 11 do 11.15).

Za Wiedeń płacono początkowo 24, pod koniec 23.75 (w Warszawie 24 i pół, w Krakowie 22.85 do 23 i pół).

W dewizie na Pragę haussa, płacono od 97 do 98 i pół, końcowe transakcye słabsze 98 (w Warszawie 96 do 97). Płacono za Zurych 950 (w Warszawie 935 do 940, w Krakowie 965), za Belgię u nas i w Warszawie 395, za efektywne dolary amer. płacono 4995 i 4975 (w Warszawie 4890 do 4955, w Krakowie 5050), dolary kanad. 4880, marki niem. od 11.15 do 11.30 (w Warszawie 10.80 do 11).

Tendencya dla akcyi chwiejna, dla walut zwyżkowa. Usposobienie dla akcyi rezerwowane, dla walut ożywione.

GIEŁDA NIEOFICYALNA.

Od samego rana na niemieckie marki silna zniżka, która doszła do formalnego krachu. Cena tychże spadła o 80 do 100 punktów. Natomiast na dolary, srebro i złoto tendencya zwyżkowa. Cena dolarów podnosiła się o 100 do 120 p. Obrót silnie ożywiony.

Dolary amer. 4960 do 4980, 1-ki i 2-ki 4860 do 4880, kanadyjskie 4900 do 4950, 1-ki i 2-ki 4800 do 4810, marki niem. 11.50 do 11.60, setki 1120 do 1125, drobne 11.00 do 11.05, leje 2780 do 2850, drobne 2680 do 2750, kor. czeskie 95 do 98, drobne 90 do 95, austr. tys. now. em. 680 do 700, austr. tys. star. em. 1900 do 2000, setki now. em. 65 do 70, setki star. em. 180 do 190, 50-kor. 50 do 80, 20-kor. 28 do 30, 10-kor. 10 do 14, 1-ki i 2-ki 0.40 do 0.50, ruble 500-ki 1.70 do 1.80, 100-ki 1.75 do 1.85, 25-ki 1.65 do 1.75, 10-ki 1.40 do 1.50, reszta drobnych 0.70 do 0.85., dumskie 1000-ki 20 do 32, 250-ki 15 do 23, karbowańce 1 do 2.80, hrywny 4 do 4, franki franc. 390 do 420, funty szterl. 20.600 do 20.800, franki szwajc. 850 do 900.

Złoto: 20-kor. 18.800 do 19.100, 20-frank. 17.800 do 18.200, 20-mark. 19.500 do 20.000, funty szterl. 17.500 do 17.700, 10-rubl. 24.800 do 25.200, dolary 4850 do 4880.

Srebro: Korony 415 do 420, 5-kor. 2180 do 2200, floreny 1080 do 1100, ruble 1720 do 1760, kopiejki 7.70 do 8, dolary amer. 3850 do 3900, połówki i ćwiartki 3650 do 3700, dolary kanad. 3650 do 3700, drobne 3500 do 3550, leje 410 do 415, austr. stemplow. 31 do 33, austr. przekazy 26 do 26 i pół.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 4 lipca.

(PAT.) Papiery wart. Transakcye: 6 prc. pożyczka kraj. 1893 r. 91.

Akcye. Transakcye: Zjedn. fabr. przetw. wyskok. 2050.

Waluty. Transakcye: Franki szwajc. 965, Marki niem. 11.25, Korony austr. 22.85, korony czechosłowackie 98.50, dolary amer. 5050.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 5 lipca.

(m) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej na polu akcyi panowała bardzo słaba tendencya. Akcye były w zaofiarowaniu, nie znajdując nabywców nawet po obniżonym kursie.

Spekulanci przerzucili się na waluty, rokujące większe szanse. Dewizy były wskutek tego droższe, choć dzięki interwencyi zwyżkę następnie powstrzymano. Bardzo słabo kształtowała się marka niemiecka: około 10 i trzy ósme. Korona austryacka była w ofiarowaniu 24 i trzy czwarte. Papiery publiczne bez zmiany. Ruch znaczny tylko dolarami. Milionówka 1480 do 1467.50.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 4 lipca.

(PAT.) Papiery wartościowe. Transakcye: 4 prc. pożyczka premiowa 1480, 5 prc. listy zastawne m. Warszawy 200, 4 i pół prc. listy zast. Banku kred. (rb.) 223, 4 prc. listy zast. Banku kred. (mk.) 57.75.

Waluty i dewizy. Transakcye: Dolary Stan. Zjedn. 4890, franki francuskie 415, marki niem. 11,—

Czeki. Transakcye: na Belgię 395, na Berlin 10.85, Gdańsk 10.72 i pół, Londyn 22000, N. Jork 4965, Paryż 415, Szwajcarya 940, Włochy 236, Wiedeń 24.50, Praga 97.

Akcye. Transakcye: Bank dyskontowy warszawski 4200, Bank handlowy warsz. 6000, Bank kredytowy warsz. 3300, Bank Zjednoczony ziem polskich 1390, Bank zachodni 3000, Tow. akc. fabryki cukru 49000, Warsz. Tow. kopalni węgla 70,50 Lilpoop, Rau i Loewenstein 4100, Ostrowieckie zakłady 7800, Rudzki i Ska 2800, Zieliński 1750, Starachowice 6000, Żyrardów 78500, J. Borkowski 1275, Bracia Jabłkowscy 1900, Warsz. Tow. transp. i żegl. 1750, Polska nafta 1825, Polska Centrala handl. 1300.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 4 lipca.

(PAT.) Renta majowa 420, renta lutowa 450, renta węg. 8600, losy tureckie 190.000, Prioritety 118.500, Anglobank 27.910, Bank związkowy 9000, Zakład kred. ziemski 25.000, Austr. Zakład kred. 9700, Bank depoz. 3555, Laenderbank 27400, Merkury 5100, Unionbank 9700, Bank obrotowy 4550, Živnostenská Banka 174.900, Kolej północna 110000, Kolej lwowsko-czern. 77000, Austr. koleje 303000, Kolej połudn. 60300, Alpiny 139500, Tow. górn.-hutn. 395000, Krupp 106000, Huta Poldi 150000, Praskie Tow. 370000, Rima 58900, Skoda 176000, Zieleniewski 21900, Apollo 149500, Fanto 250000, Karpaty 350000, Galicya 1200000, Schodnica 240.000, Siersza 27000.

DEWIZY WIEDEŃSKIE.

(PAT.) Amsterdam 8297.50, Zagrzeb 65.27, Belgrad 260.88, Berlin 49.45, Bruksela 1699.50, Budapeszt 18.77, Chrystyania 35.24, Kopenhaga 454175, Londyn 94775, Madryt 3241.75, Medyolan 989.70, Paryż 1785.50, Praga 414.19, Sztokholm 5448.50, Warszawa 447 do 451, Zurych 4073.75, dolary 21319, belgijskie 1688.50, bułgarskie 131.05, duńskie 3515.75, marki niem. 4975, angielskie 94575 francuskie 1779.50, holenderskie 8247.50, włoskie 984.70, norweskie 3499, jugosłow. tysiączki 259.98, polskie 4.47 do 4.51, rumuńskie 125.94, czeskie 414.40, szwajcarskie 4048.75, szweckie 5418.50, hiszpańskie 3428.75.

KRONIKA SPORTOWA.

—o—

POGOŃ — POLONIA (Warszawa) 4 : 0 (4 : 0).

Lwów, 5. lipca.

Na zakończenie turnieju jubileuszowego rozegrano wczoraj powyższe zawody, zakończone świetnem zwycięstwem Pogoni. Przed matchem wyniku 4 : 0 nie spodziewano się, natomiast w czasie matchu, a zwłaszcza po pierwszej połowie liczono na przegraną Polonii w stosunku 6 : 1. Tymczasem Pogoń, która w pierwszej połowie grała forsownie, po pauzie uległa zmęczeniu i tylko dzięki doskonale grającej pomocy, zdołała wyjść na 0.

Gra Pogoni w pierwszej połowie nie pozostawiała nic do życzenia. Wszyscy na swoich stanowiskach grali bez zarzutu, z wyjątkiem Wacka Kuchara, albowiem rozbity zaraz z początku, nie mógł swej zwyczajnej formy okazać. Mimo to sam strzelił 3 bramki, w tem jedną bardzo efek-

towną. Czwartą bramkę, chronologicznie pierwszą zrobił Bacz, najsłabszy wczoraj gracz w napadzie.

W drugiej połowie przewaga Pogoni w polu była widoczną, jednakowoż z powodu precyzyjnego murowania bramki przez Polonię, nie uzyskała Pogoń już ani jednego punktu. Należy nadto zaznaczyć, że atak Pogoni, a w szczególności Bacz „spuchł“ w niemożliwy sposób. Gra prowadzona była przez obie strony ostro, naogół jednak „fair“.

Polonia grała ambitnie. Najlepszym w drużynie był środkowy pomocnik. Obrona taktycznie słaba. Napad kombinuje wcale dobrze, ale bez końcowego efektu. Całość przedstawia się dość dobrze, poszczególni gracze natomiast grubo ustępują pod względem techniki, taktyki i rutyny poszczególnym graczom Pogoni.

Pogoń grała naogół dobrze, planowo w pierwszej połowie, chaotycznie w drugiej, odnosi to się do napadu, bo tyły grały przez cały czas gry bez zarzutu. Szczególnie podobali się wczoraj Gulicz i Wojcicki.

Sędziował dobrze p. kpt. Bilor.

(h. b.)

Czarni (Lwów) — Jutrzenka (Kraków). Zawody w Krakowie 2. lipca zakończyły się remis. 0 : 0.

Pogoń I (Stryj) — Czarni II. W środę 5. bm. odbędzie się match o mistrzostwo klasy B. między powyższymi drużynami. Są to rozgrywki podokręgów o mistrzostwo. Czarni II zdobyli mistrzostwo podokręgu lwowskiego, Pogoń stryjska podokręgu Stryj-Przemyśl. Zawody budzą wielkie zainteresowanie, gdyż Czarni II są drużyną dotychczas nie pobitą, a Pogoń stryjska jest drużyną silną, która nawet z zagraniczną drużyną, jak „Polaban“ wyszła z honorem, przegrywając 1 : 0. Zawody odbędą się na boisku T. Z. R. Początek o godz. 5.30.

I. L. K. S. Czarni zaprasza członków drużyny „Old Boy“ i dawnych graczy klubu na wspólne posiedzenie, które odbędzie się w piątek, 7. bm. w lokalu klubu, Jabłonowskich 34, o godz. 8 wieczorem.

Sekcya pływacka (Czarni) przyjmuje wpisy członków w lokalu klubu, Jabłonowskich 34, codziennie od 6—8 wiecz.

Sekretaryat L. Z. O. P. N. podaje do wiadomości, że postanowiono zwołać na dzień 23. lipca br. nadzwyczajne walne zgromadzenie L. Z. O. P. N. z następującym porządkiem dziennym: Wybór prezesa i brakujących członków zarządu. Wybór wydziału gier i dyscypliny. Wnioski i interpelacye. Zgromadzenie odbędzie się w lokalu L. Z. O. P. N. przy ul. Lindego 5, (gmach Polikliniki) o g. 10 rano.

WYJAŚNIENIA i PORADY w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracyi Lwów, Sokoła 4

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ otwarty cały dzień do godziny 7-mej wieczorem bez przerwy.

POSADY I PRACE

Korespondentka z buchalteryą potrzebna zaraz. Biuro naftowe „Rypne“, Lwów, Akademicka 5, II. piętro. 4814

Kierownika ukwalifikowanego poszukuje szkoła Średnia w Horodence na najbliższy rok szkolny. Warunki bardzo korzystne. — Zgłoszenia Towarzystwo Szkoły Średniej w Horodence. 4591

Apteka Metanowskiego w Komarnie, poszukuje aspiranta. 4746

Geometra poszukuje pracy. — Zgłoszenia pod „Autoryzacya“ do biura ogłoszeń Brücka, ul. Kościuszki 2. 4753

Poszukiwany kucharz tylko z dobremi poleceniami do Lwowa, w lecie na wieś. Zgłoszenia i bezzwrotne odpisy świadectw należy przesyłać p. a. Koropiec koło Niżniowa. Stefanowa Badeniowa. 4777

Na wsi przyjmie jakiekolwiek zatrudnienie panna z maturą seminaryalną. Zgłoszenia: Administracya „Żydówka“. 4798

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Fortepian Petrofa, krótki, krzyżowy, z płytą metalową, sprzedam, ulica Leona Sapiehy l. 9, drugie piętro, na lewo. 4313

Gospodarstwo do 20 morgów dobrej ziemi kupię w Małopolsce. Zgłoszenia tylko listownie. Iżewski, Lwów Janowska 124. 4320

Naczynia kowalskie 1 klasy do sprzedania. Kozłów poczta Milatyn Mały, Michał Humenny. 4811

Indyjski (kaszmirski) szal jako portyery, dywan i makatę perską, trzy obrazy oryginalne duże, sprzedam: Supińskiego 25/I, drzwi 9, godzina 2—4. 4819

M. STEINHAUS, Lwów, ul. Krasickich 18a, poleca ze składu walce pojedyncze i podwójne, oraz kamienie młyńskie do wszelkiego rodzaju mielenia. 4711

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Zamienię 2 pokoje i kuchnię w Truskawcu ewentualnie na dodatkowych warunkach według umowy na takież w Borysławiu, Drohobyczu, Samborze, Stryju lub we Lwowie. Zgłoszenia kierować do dyrektora komitetu aprowizacyjnego w Borysławiu p. Juliana Jamińskiego. 6260

4 pokoje kuchnia elegancko umeblowane w centrum miasta natychmiast do wynajęcia. Zamożni reflektanci przyszlą listowne zgłoszenia pod „Komfort“ Biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 4812

Dwa pokoje z prawem używania kuchni, bez mebli, w śródmieściu **potrzebne** zaraz. Cena obojętna. — Ewentualnie za wykwintne utrzymanie. Zgłoszenia do Administracyi „Gazety Porannej“ pod „J. J.“ 6236

Pokój odosobniony umeblowany lub nie, dla młodego małżeństwa poszukiwany. — Pośrednictwo pożądane. — Zgłoszenia pod „Złoto“ do Administracyi. 4760

W Bydgoszczy 4 pokoje z kuchnią zamienię na 2 pokoje z kuchnią we Lwowie. Zgłoszenia, Lwów, Asnyka 2, Zakład dentystyczny. 4787

MIESZKANIE

z 4 pokoi, okolica Politechniki, zamienię na większe koło ogrodu jezuickiego, zaraz, Piotrowski, Wałowa 31. 4795

MAŁŻEŃSTWA

Samotny, wysoce kulturalny, muzykalny, przystojny, starszy wdowiec, ziemianin, pragnąłby poznać młodą wdowę, miłą, bardzo przystojną, miłośniczkę muzyki. Cel matrymonialny. Tylko ścisłe zgłoszenia do Administracyi pod „Urok życia 40“. 4833

ROZMAITE

Balonów gumowych świeży transport otrzymał Bazar Gdański, Wałowa 9. 4817

Spólnika-technika, chrześć, z kapitałem 20 milionów przyjmie wyrobiona firma w celu powiększenia przedsiębiorstwa. Zgłoszenia pod „Technik“ do biura Reklama prasowa. Lwów, ul. Chorążczyzny 7. 4816

Kto udzieli pożyczki inteligentnej sympatycznej, dystyngowanej pani. „Wdzięczność“ Administracya. 4825

Dr. Maksymilian ROLLER
ord. w chorobach dzieci. Szczepienie od 2—4, ul. Kleparowska 4. II. p. 4809

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. NADEL**
ordynuje od 12—1 i od 3—5 po połud.
pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centralną). 4322

MĄKI 600 kg.
DESEK około 1 m^3 i
OTRĄB (grys) 1847 kg.

sprzeda drogą licytacyi **Państwowy Urząd Zbożowy** przy ulicy Kraszewskiego L. 11, II. p. w dniu 11 lipca r. b. o godzinie 11 przed południem. Bliższych warunków licytacyi udziela biuro codziennie od godziny 9—2 po poł., tamże próbki do oglądania. 4818

2 miliony Mkp.

w podarku po ślubie otrzyma ten, kto mnie zapozna w matrymonialnym celu z panną szlachetnego charakteru, muzykalną, typu słowiańsko-greckiego, niebieskooką blondyną, odpowiednio sytuowaną. Jestem kawaler, lat 27, spokojnego, nieco marzycielskiego charakteru, średniego wzrostu, mający dane przystojnego mężczyzny i posiadam własny majątek ziemski wart. 200 milionów. Zgłoszenia do biura ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagellońska 7, pod „Dyskrecya“ 4807

OKAZYA!

Majątek w pow. Szubińskim 140 mórg własnej ziemi i 32 dzierżawnej bardzo urodzajnej z pełnem żniwem, z kompletnem inwentarzem żywym i martwym, z elektrycznym zapędem do młocki, sieczkowania i śrótowania, z domem mieszkalnym (wolnym zaraz) o 9 pokojach w mieście samem śpiesznie na sprzedaż. Cena około 25 milionów. Reflektanci szybko decydujący się, zechcą się stawić osobiście do Spółki Parcelacyjnej w Poznaniu, Wały Zygm. Augusta 10. Sprawy prawno-formalne ułatwia Spółka. 6258

PENSYONAT „ANUTA“
ul. Kopernika L. 3, 4788
ma wolne pokoje dla przejezdnych.

ZASTĘPSTWA
solidnych firm branży obojętnej przyjmiemy.
„Kraina“ Poznań
Aleje Marcinkowskiego 22. 6259
Dawn. Hotel Rzymski. — Tel. 3306.

Do sprzedania
natychmiast z powodu wyjazdu **jeden z większych zakładów drukarskich w Sosnowcu**
egzystujący 22 lata, bardzo dobrze prosperujący, nowocześnie urządzony. Wszystkie maszyny i czcionki w bardzo dobrym stanie. Lokal duży i bardzo wygodny. Wiadomość w Biurze dzienników i ogłoszeń Józefa Hławskiego w Sosnowcu dla „N. N.“ 6256

Poszukuje się spólnika
z większym kapitałem do dobrze prosperującej księgarni i drukarni nakładowej istniejącej od przeszło 50 lat w większem mieście Małopolski. Fachowcy mają pierwszeństwo. Bliższej informacyi udziela adwokat dr. Weiss Lwów, Chorążczyzna 18. 4808

Korespondenta-kalkulanta
oraz
dwóch praktykantów
do buchalteryi
poszukuje natychmiast
Bank rolniczy S. A.
Lwów, Kopernika l. 20.
Zgłoszenia tylko pisemne wraz z odpisami świadectw, których się nie zwraca. 6215

KONFEKCJĘ DAMSKĄ PIERWSZORZĘDNA

z powodu rekonstrukcyi lokalu sprzedaje po znacznie zniżonych cenach do dnia 31-go lipca 1922 r. znana firma **JACOB POSAMENT, Lwów, ul. Akademicka 2** (Hotel George'a). 7262

TURBINY WODNE

światowej sławy fabryki turbin
I. M. VOITHA, w St. Pölten
dostarcza „ROLINDUTRIA" S. A.:
Kraj. Zakład dla Przem. Fabrycznego, Lwów, ul. Fredry 9, telefon 653. — Wyłączne zastępstwo na Polskę. 5932

BUDOWA KOMPLETNYCH MŁYNÓW i ZAKŁADÓW O SILE WODNEJ.

DAMSKA SUKNIA 4500 letnia tylko mk.

Wysyłamy wprost z fabryki piękną **damską** letnią całą **suknię** trykot. nadzwyczaj praktyczną, nadającą się na każdą figurę, w kolorach: czarny, granatowy bordo, fres, czerwony, lila, różowy, niebieski, zielony, piaskowy, szary, bronzowy, elektryk, biały i t. d. — najmodniejszy fason, pięknie przybrana tylko za **4500 mk.** Przesyłka 300 mk. Przy zamówieniu 3 sukien i więcej przesyłka na nasz rachunek. Wysyłamy zaraz pocztą za pobraniem (płaci się przy odbiorze).

Prosimy adresować: 6091

J. Lubka. Łódź 15.

KREDA

SUROWA i prasowana do wszelkich celów chemicznych przemysłowych i gospodarskich.
Dostawa tylko wagonowo. 4567

„PION" Zakłady Przemysłowe Lwów-Lwowska 48. Tel. 476.

POLSKIE ZAKŁADY SIEMENS SCHUCKERT S. A.

ODDZIAŁ LWOWSKI

poszukują:

a) **Prokurenta** tylko rutynowaną siłę handlową, biegłego w korespondencyi polskiej i niemieckiej, buchalteryi, kalkulacyi cen i fakturowaniu. Wymagana narodowość polska; pożądana znajomość artykułów elektrotechnicz.

b) **Inżyniera** fachow. elektrotechnika, biegłego w projektowaniu i akwizycyi urządzeń dla siły i światła.

Zgłoszenia pisemne z podaniem curriculum vitae, referencyami oraz warunkami do biura Polskich Zakładów Siemens Schuckert, ul. Jagiellońska 7, II. p. 4806

WĘGIEL PŁUKANY

gruby, kostkę, orzech, grysik, pospółkę miał grysikowy dostarcza natychmiast wagonami ze Śląska.

6249

„Polska Spółka Węglowa" z ogr. odp.
Kraków, ul. Grodzka 51. Tel. 1351
Adres Telegr.: „ENERGIA" Kraków.

Ważne dla kupców!

ROLETY DO DRZWI I OKIEN Z BLACHY STALOWEJ WYKONUJE

PIERWSZA KRAJ. FABRYKA
JANA DASCHKA
WE LWOWIE,
ulica Jagiellońska l. 24.

Dostawa do dni 8-miu.

6171



wyborowa Cykorja GLEBA.

Kto raz kupi innej używać nie będzie.

5897

Cykorję „GLEBA" i „SELEKA"

oraz wszelkie towary kolonialne, cukierki, czekolady i t. p. poleca

„Hurtownia Kolonialna"

Lwów, ul. Klementyny Tańskiej l. 3, obok Hotelu George'a. 6151



TABLICE lane i malowane

wykonuje najtaniej RYTOWNIK 6005
I. GOLDGEIER
LWÓW, UL. SYKSTUSKA 17.



CZAS ODNOWIC PRZEDPŁATĘ!

ŁATWO! SZYBKO! PEWNIE!

ŁATWEM jest rozczynianie ciasta z „WAWEL" proszkiem do pieczywa. SZYBKO wyrasta ciasto, bo zaraz po rozczynieniu można je wsuwać do bratrury. PEWNIE każda mączna potrawa, sporządzona na proszku do pieczywa „WAWEL", będzie pulchna i smaczna, bo nieudanie się jest wykluczone! 6120

Wszędzie do nabycia!

Odezwa do P. P. Urzędniczek i Robotnic!

6241

Niniejszem podaje się do wiadomości, że nowo otworzony Magazyn konfekcyi damskiej i dziecinnej H. Ł. GRÜNSTEIN, Szpitalna 6 (naprzeciw Domu towarowego i Biura „Orbis") urządza reklamową sprzedaż wyłącznie dla P. P. Urzędniczek i Robotnic.

Oglądajcie nasze wystawy, a przekonacie się o nizkich cenach i dobrym gatunku naszego towaru.

WAŻNE DLA P. T. ZIEMIAN!

Jako wyłączni reprezentanci Gospodarstwa Nasiennego w Kawęczynie (ziemia Siedlecka), niniejszym oferujemy dla celów siewnych:

ŻYTO selekcyjne oryginalne „KAWĘCZYN

Porównawcze wyniki dokonywane w ciągu całego szeregu lat przez Sekcyę Nasienną Centralnego Tow. Rolniczego, oraz przez Stacyę doświadczalną w Bejsagole i Bieniakoniach, wykazały, że żyto Kawęczyńskie jako odmiana specyalnie zastosowana do naszego klimatu, stoi na pierwszem miejscu i jest odpowiednia dla terenów wschodnich państwa Polskiego, odpowiada ono wszystkim wymaganiom klimatycznym i glebie w miejscowościach położonych na południowym wschodzie Polski. Żyto Kawęczyńskie jest zimotrwałe i daje bardzo wysokie plony. Jako standart porównawczy przyjmowano na stacyach doświadczalnych żyto Petkuskie Lochowa.

Niezależnie od powyższego oferujemy bezpośrednio z naszych składów:

ŻYTO PETKUS

oryginalne importowane, oraz pierwsze odsiewy z reprodukcyi krajowych.

ŻYTO SOBIESZYNSKIE

oryginalne i pierwsze odsiewy,

PSZENICE

węgierskie oryginalne importowane i wszelkie odmiany krajowe oryginalne i odsiewy, jako to: Dańkowską, Konstancyę, Wysokolitewską, Puławkę i Sobieszyńską.

Cena na oferowane powyżej nasiona będzie ustalona przed zbiorami w porozumieniu z hodowcami nasion oraz z Rzeszeniami Rolniczemi przy współudziale Sekcyi nasiennej C. T. R.

Narazie podajemy oryentacyjne warunki dla wiadomości P. T. Odbiorców.

a) Cena zboża konsumpcyjnego w dniu załadowania będzie podstawą do obliczenia wartości nasion, przyczem nadwyżka za selekcyę będzie wynosiła 50% do 85% w zależności od klasyfikacyi nasion t. j. oryginalnych czy też odsiewów.

b) Przy zamówieniu pobieramy 50% przypuszczalnej ceny w formie zaliczki, resztę należytości otrzymujemy gotówką przy wysłaniu nasion.

Gwarancyę za terminowe załadowanie przyjmujemy, o ile zamówienia na nasiona importowane wpłyną nie później jak do 25. lipca b. r. i krajowe do 1. sierpnia b. r., zgłoszenia po tym terminie będą uwzględniane w miarę możności.

Spółka Akcyjna Handlu Ziemiopłodami w Warszawie

Oddział we Lwowie, Akademicka 24. 4815

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej".

Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Szkoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.